

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACYJNY

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Tajemnica zamachu wyjaśniona!

Dokonała go grupa terrorystów chorwackich Pawelicza

Suk vel Kelemen i Chalny udali się do Marsylii
a Benesz -- Rajtitz i Nowak -- Pospiszil czyhali w Paryżu

PARYŻ, 12 X. (PAT). Dotychczasowy przebieg śledztwa w sprawie zamachu na króla jugosłowiańskiego wyraźnie wskazuje, że zamach marsylski był dziełem

ORGANIZACJI TERRORYSTYCZNEJ JUGOSŁOWIAŃSKIEJ i że brało w nim udział kilka, lub kilkanaście osób. Zarówno policja francuska, jak i wszystkich niemal krajów Europy przeprowadza skrupulatne poszukiwania, które mają doprowadzić DO UJAWNIEŃ WSPÓLNIKÓW KELEMANA.

W Paryżu, jak donoszą dzienniki, na głównych traktach prowadzących do stolicy, organa policyjne legitymowały w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego wszystkich przechodzących i przejeżdżających. Po zostaniu tu w związku Z UCIECZKĄ JEDNEGO Z TERRORYSTÓW Z FONTAINEBLEAU,

którego poszukiwania nie dały dotychczas żadnych wyników.

Dwaj inni aresztowani wspólnicy Kelemana, Benesz i Nowak w dalszym ciągu są przesłuchiwanymi przez władze śledcze.

Benesz vel Ivan Rajtitz oświadczył, że otrzymał paszport w Paryżu od niejakiego Sarhaut. Nowak otrzymał jako by swój paszport w Zurychu od niejakiego Hansa.

Grupa Pawelicza

Z dalszych zeznań wynika, że obaj aresztowani otrzymali OD GRUPY PAWELICZA

rozkaz udania się do Francji, gdzie mieli otrzymać dalsze instrukcje. Miało to nastąpić w Paryżu na dworcu Lyonskim. Aresztowani twierdzą, że spotkanie to nie doszło do skutku.

Początkowo przypuszczenia policji, że osobnik podający się za Nowaka, jest znanym terrorystą Nalisem, nie znalazły potwierdzenia.

Korespondent „Paris de Soir“ donosi, że w dniu dzisiejszym obydwoj terroryści Nowak i Benesz

ZŁOŻYLI SENSACYJNE ZEZNANIA.

Oświadczyć oni mieli, że na kilka dni przed zamachem ODBYLI W MONACHJUM KONFERENCJĘ

z jednym z głównych przywódców organizacji terrorystycznej. Od niego właśnie otrzymali rozkaz udania się do Zurychu, gdzie inny rewolucjonista wręczył im większą sumę pieniędzy i nakazał wyjazd do Paryża. W Paryżu oczekiwali ich na dworcu trzeci członek organizacji, który przewiózł ich do Fontainebleau. W Fontainebleau mieli oczekiwać dalszych szczegółowych instrukcji.

Nowak zeznaje

GENEWA, 12 X. (PAT). GENEWSKI korespondent PAT. podaje: W ciągu całego dnia dzisiejszego komisarz policji w Annemasse, Petit, przesłuchiwał aresztowanych w Thonon Nowaka i Benesza. O ile wczoraj stanowczo zaprzeczali udziału w zamachu marsylskim, dziś wyczerpani śledztwem, które bez przerwy trwało od rana do wieczora,

ROZPOCZĘLI SKŁADAĆ ZEZNANIA.

Wieczorem Petit udzielił przedstawicielom prasy następujących informacji:

Novak, przyciśnięty do muru, oświadczył wkońcu, że NAZYWA SIĘ POSPISZIL.

Urodził się w roku 1904 w miejscowości Elkowina w Jugosławii. Jako miejsce zamieszkania podaje Budapeszt.

Gdzie zdecydowano zamach

Pospiszil oświadcza dalej, że został ZAOCZNIE SKAZANY NA ŚMIERĆ przez sądy jugosłowiańskie za udział w różnych morderstwach, dokonanych na policjantach i dyrektorze pewnego dziennika. Zbiegł on do Austrii, a następnie na Węgry, gdzie znalazł się W OBOZIE EMIGRANTÓW CHORWACKICH w pobliżu granicy jugosłowiańskiej. W tym to obozie grupa emigrantów zdecydowała się DOKONAĆ ZAMACHU NA KRÓLA ALEKSANDRA i wyznaczyła sobie spotkanie w Monachjum.

W MONACHJUM zebrali się trzech spiskowców. Stąd udali się oni do Zurychu, gdzie w okolicy dworca spotkali dwóch innych, z których

JEDNYM BYŁ SUK VEL KELEMAN.

Z Zurychu wszyscy udali się do Lozanny, a stamtąd do Paryża. Obawiając się wysiąść w Paryżu, spiskowcy podzielili się na grupy: Nowak i Chalny zamie

szkali w hotelu „Palais d'Orsay“, dwaj inni w hotelu „Regina“.

Z Paryża Suk, i, jak się zdaje, Chalny, udali się do Marsylii, Nowak i Benesz pozostali w Paryżu. Dowiedziawszy się o powodzeniu zamachu, natychmiast wyjechali do Evian, skąd USIŁOWALI PRZEDOSTAĆ SIĘ DO SZWAJCARJI.

Novak - Pospiszil oświadczył jeszcze, że, otrzymawszy rozkaz zabicia króla Aleksandra, DOKONAŁBY ZAMACHU, gdyby zasła tego potrzeba. Wiedział, że ryzykowałby życie, ale przyjąwszy uroczyste zobowiązanie wobec swej organizacji rewolucyjnej, dotrzymał go.

Aresztowani spędzą noc dzisiejszą w Annemasse w areszcie policyjnym. Jutro osadzeni będą w więzieniu, oskarżeni o posługiwanie się fałszywymi paszportami i WSPÓŁUDZIAŁ W MORDERSTWIE.

Poszukiwanie czwartego spiskowca

PARYŻ, 12 X. (PAT). Policja poszukuje osobnika, który zdołał wymknąć się żandarmerji w Fontainebleau. Władze policyjne przypuszczają, iż poszukiwany przez nie człowiek jest KRAWCEM NAZWISKIEM WILLINGER,

urodzonym w r. 1912 w Monachjum.

Mordercę zastrzelili koledzy

PARYŻ, 12 X. (Tel. wł.). — W miarę odprężenia, jakie następuje po wypadkach w Marsylii, władze bezpieczeństwa francuskie z coraz większym spokojem i konsekwencją dążą do ustalenia przebiegu zbrodni, w czasie której zapanował prawdziwy popłoch tak, iż nie możliwe było zorientowanie się w sytuacji.

Z zeznań szofera, który prowadził kryty samochód, a więc limuzynę, wiozącą króla, wynika, że morderca otoczony był kilku, a nawet kilkunastu osobami, które z nim współdziałały.

Zarówno szofer, jak i kilka osób szpaleru potwierdza, że w chwili, kiedy samochód wyjechał na plac Giełdy, słyszano

ostrzy gwizd. Kilku zeznających stwierdza również, że także osoby dookoła mordercy miały w rękach rewolwery.

Rozeszła się pogłoska, że morderca króla nie został postrzelony przez policjantów, lecz dwóch osobników, którzy równocześnie strzelili do niego z obawy, że mógłby żywcem dostać się w ręce policji.

Dwaj ci mężczyźni zniknęli na stepnie w tłumie.

Policja belgradzka sądzi więc, że towarzysze mordercy zastrzelili go sami,

aby w ten sposób nie mógł udzielić władzom wyjaśnień co do rozmiarów spisku i zawikłanych w niego osób.



Min. Barthou pozdrawia króla Aleksandra I przy wylądowaniu monarchy w porcie marsylskim na krótko przed śmiercietelnymi strzałami.

Pierwszy obrońca

okrutnie pobity i skuty w kajdany

PARYŻ, 12. 10. (PAT). Z Marsylii donoszą: Pierwszym, który rzucił się na zamachowca, był niejaki Pelicier, marsylczyk. W zamieszaniu, wzięty przez policję za współnika zbrodniarza, został okrutnie pobity, zakuty w kajdany i odprowadzony do więzienia. Zwol

niono go dopiero po śledztwie w kilka dni później. Pelicier leży teraz obłożnie chory. Dzisiaj odwiedził go delegaci poselstwa jugosłowiańskiego, składając mu podziękowanie za odważne zachowanie się w tragicznej chwili.

Najmłodszy starzec

Obecny gabinet francuski, na czele którego stoi były prezydent Doumergue, nazywany jest „gabinetem starców”. Określenie to jest oczywiście względne, bowiem w gabinecie Doumergue'a są również ludzie nie-starzy. Ale młodych, przynajmniej pod względem wieku, jest niewiele. Bodaj, że najmłodszy duchem był w każdym razie zamordowany minister spraw zagranicznych, Louis Barthou. Miał już 73 rok życia, ale do końca życia zachował zdumiewający optymizm, umiejętność lekkiego przeżywania ciężkich klęsk oraz filozoficzno-humorystycznego ujmowania spraw. Barthou był prawdziwym francuzem ze wszystkimi charakterystycznymi cechami galijskiego temperamentu.



Był to człowiek „starej daty”. Nazwisko jego jest wspomniane w opisie słynnej epepej panamskiej. Droga życiowa Barthou wiedzie od Panamy do Marsylii i na tej trasie półwiekowej działalności politycznej spotykały go oczywiście klęski i zwycięstwa, sukcesy i porażki.

Ale Barthou nigdy nie upadał na duchu. Obecnie był bodaj najstarszym członkiem rządu francuskiego, ale zaczął swoją karierę polityczną, jako najmłodszy członek gabinetu. — W swoim czasie nazywano go nawet „politycznym cudownym dzieckiem”. Zresztą jeszcze wcześniej nauczyciele w szkole nazywali go „cudownym dzieckiem”, ponieważ Barthou był zawsze prymusem w nauce.

Swego czasu był on najmłodszym członkiem rady miejskiej rodzinnego miasta, następnie najmłodszym republikaninem w parlamencie, a wreszcie w 1894 roku został najmłodszym ministrem III republiki. Tę młodość zachował do ostatniego dnia życia.

Biografia Barthou wykazuje, że piastował w swym życiu: cztery portfele ministra robót publicznych, dwa fotele ministra spraw zagranicznych, jeden — spraw wewnętrznych, dwa — spraw wojskowych i siedem portfeli ministra sprawiedliwości. Wreszcie raz był premierem, co czyni w sumie siedemnaście stanowisk ministerjalnych.

Wśród karier francuskich działaczy państwowych III republiki nie jest to zjawisko wyjątkowe, ale osoba Barthou była wcale nieprzeciętną. Pod względem wykształcenia był prawnikiem, ale wedle powołania — politykiem. Prawozaństwo już dawno przestało go interesować, a politykiem był bardzo indywidualnym.

O Briandzie powiedział ktoś, że być może nawet sam Barthou nie może ani na minutę zapomnieć o swej ukochanej polityce. Kładł się spać z myślą o polityce i budził się z myślą o niej. Zupełnie innym człowie-

kiem był Barthou. Dopiero niedawno wrócił do Paryża z urlopu, który spędził w Szwajcarii, w niewielkim miasteczku, gdzie prowadził tryb życia zwykłego obywatela, pragnącego odpocząć.

Odwiedził go znany pisarz Wilhelm Herzog, który pracował w ostatnich czasach nad książką o Barthou. Rozmowa oczywiście zeszła na temat, co robi Barthou w czasie odpoczynku. Minister powiedział:

— Niech pan spojrzy! Oto ma pan przed sobą polityka na urlopie. Anj słowa o polityce. Przez te trzy tygodnie („Pan Doumergue — uśmiecha się Barthou — dał mi niestety tylko trzytygodniowy urlop”) nie zajmuję się polityką, nie myślę o niej i nie znam jej. Niech pan jednak nie sądzi, że mi się nudzi. Jestem na urlopie, ale pracuję. Nad czym?

Barthou wskazał na całą górę arkuszy papieru, zapisanych drobnym pismem.

— Jak pan wie, już od pół wieku zajmuję się literaturą i dziennikarstwem. Zna pan moje książki — „Danton”, „Lamartine — mówca”, „9 Thermidora”... Znowu rzuciłem się na pisanie i pracuję w tej chwili nad mową akademicką, którą będę musiał wygłosić w akademii francuskiej w październiku, lub listopadzie na uroczystości wstąpienia do grona „nieśmiertelnych” księcia de Bro-

glie, znakomitego fizyka i laureata Nobla.

Barthou pracował daremnie. Nie było mu sądzone wygłoszenie tego przemówienia.

Jak mógł taki działacz polityczny do szpiku kości, jak Barthou, zapominać na pewien czas o polityce? Sam to wyjaśnia:

— Jest to samodyscyplina, niezbędny etap kuracji. Trzy rzeczy konieczne są dla prawidłowego życia: zdrowie, surowa metodyczność i wola. Ten, kto potrafi zjednoczyć w sobie te trzy cechy, potrafi żyć. — W połączeniu tem tkwi cała sztuka życia. Należy być energicznym i zawsze pamiętać o tej prawdzie.

Barthou potrafił połączyć w sobie te trzy cechy i być może na tem polegała tajemnica jego energii życiowej.

Był to historyk, publicysta, polityk, mówca, a jednocześnie namiętny miłośnik sztuki. A ze wszystkich dziedzin sztuki najbardziej zachwycała go muzyka. Napisał książkę o Ryszardzie Wagnerze i był namiętnym zbieraczem rękopisów i nut. Wśród swej kolekcji za najbar-dziej cenną rzecz sam uważał oryginalną partyturę „Śmierci Zygryda”.

Wagnera wywyższał ponad wszystko. Przy każdej okazji lubił wspominać, jak to pięć razy był w Bayreuth: po raz

pierwszy w 1910, a po raz ostatni w 1930 roku.

— Beethoven jest półbogiem — mówił Barthou — ale Wagner jest największym muzycznym dramaturgiem wszystkich czasów.

Barthou był i umarł, jako francuski minister spraw zagranicznych. Nie obawiał się oskarżeń o rutynę, a dumny, był z tego, że cała jego działalność prowadziła do jednego celu:

— Chcę zachować pokój w Europie! Za wszelką cenę i wszelkim sposobem!

Tam skierowane były wszystkie jego tęsknoty, wszystkie pomysły, cała jego olbrzymia wola, która potrafiła się koncentrować na jednym punkcie. W pracy, nad osiągnięciem prawdziwej gwarancji powszechnego pokoju, Barthou nie znalazł dosłownie odpoczynku, rezygnując niejednokrotnie z miłości własnej.

Do wizyty króla Aleksandra w Paryżu przywiązywał znaczenie nie tylko jako do aktu międzynarodowej kurtuazji. W Paryżu miały być zawarte umowy, które otwierały przed Barthou nowe szerokie perspektywy, malując przed nim obraz jeszcze jednego filaru pod dachem pokoju europejskiego.

Barthou w życiu prywatnym był niezwykle prostym człowiekiem. Wilhelm Herzog, opowiadając o wizycie, złożonej Barthou w Szwajcarii, przytacza, że przy obiedzie w wielkiej sali jadalnej, wypełnionej smokami panów i toaletami pań, skromna figura Barthou w surducie zatracala się gdzieś w kącie przy maleńkim samotnym stole. Barthou mógł wydawać się jakimś profesorem z prowincjonalnego uniwersytetu w Montpellier, czy Nancy, a kto go nie znał, nigdy nie potrafiłby się domyśleć, że to zajada obiad kierownik losów politycznych Francji, a być może i całej Europy.

Konduktor tramwajowy opowiadał Herzogowi, że Barthou, który stale jeździł jego wagonem, był bardzo rozmowny. — Ale nigdy nie mówił ani o Francji, ani o Niemczech, ani o polityce. Interesowały go pytania, czy tramwaje dają dochody, czy zwiększa się frekwencja publiczności, a także, jak żyje konduktor i jego rodzina.

O Barthou mówili zarówno jego przyjaciele, jak i wrogowie polityczni:

— Nigdy nie chciał się wydać większym, niż był w rzeczywistości.

Był to szczerzy komplement, zarówno w ustach przyjaciół, jak wrogów. Bowiem Barthou był dość wielkim na to, aby mu nie zależało na wywoływaniu wrażenia, że jest jeszcze większy.

Najlepszą reklamą jest rzeczywistość!

Wielkie wygrane, jakie padły ostatnio u WOLANOWA są właśnie najlepszym dowodem popularności tej placówki szczęścia.

WOLANOW daje bogactwo! WOLANOW uszczęśliwia A więc wszyscy jeszcze dziś do WOLANOWA na Piotrkowską 11 i 72, w Pabjanicach, Plac Dąbrowskiego 3. Dla zamiejscowych konto P. K. O. 141795.

We Włoszech niema antysemityzmu Przed żydami stoja tam otworem drogi do najbardziej zaszczytnych stanowisk

RZYM, 12 października. — Radjostacje włoskie opublikowały oświadczenie o sytuacji żydów we Włoszech, inspirowane, według powszechnego mniemania, przez samego Mussoliniego. Oświadczenie to opiera się bezpośrednio na opinii Mussoliniego o zagadnieniu żydowskim i sytuacji żydów w Niemczech.

Radjostacje włoskie wskazały, że żydzi we Włoszech korzystają z jednakowych praw i mają te same obowiązki, jak i wszyscy obywatele włoscy. Włochy nie znają antysemityzmu, ani żadnych przesądów w stosunku do żydów. Przeciwnie: żydzi okazali się wiernymi i godnymi zaufania obywatelami włoskimi. W czasie wojny światowej bili się odważnie ramię przy ramieniu ze swymi towarzyszami włoskimi. Dlatego też żydzi, narównie ze wszystkimi obywatelami państwa, są powoływani na stanowiska w zarządzie państwem i w armji. Przed żydami we Włoszech stoja otworem drogi do najbar-

dziej zaszczytnych stanowisk, jak np. są oni również członkami akademii włoskiej. Żydzi włoscy mają rozwinięty patriotyzm i są wierni

P. Jurgielewicz
wojowdą grodzkim
m. Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zapowiadana od dłuższego czasu zmiana w komisariacie rządu m. Warszawy nastąpi w tych dniach. Wojewoda Jaroszewicz rozpocznie urlop, a funkcje komisarza rządowego sprawować będzie wicewojewoda Jurgielewicz.

**Morze i kolonie
to potęga Polski**

mi zwolennikami faszyzmu, który nie zna teorii rasowej.

Co do sytuacji żydów w Niemczech, to radjostacje włoskie wskazują, że w kraju tym przedtem również zwalano na żydów odpowiedzialność za wszystkie nieszczęścia, czyniąc z nich kozła ofiarnego. W tym celu wymyślono obecnie teorie rasy, wedle której „aryjczy” stoja bez porównania wyżej od żydów. Jednakże właśnie Gobineau, na którego powołują się fanatycy rasizmu, skonstatował, że żydzi należą do najczystszej rasy.

— Sześć rządu, Mussolini — głosiła radjostacje włoskie — niejednokrotnie podkreśla, że żydom w Niemczech dzieje się największa niesprawiedliwość.

Na zakończenie radjostacje włoskie nazywają narodo-socjalistyczny szal rasistowski niesprawiedliwym, nienaukowym i absurdalnym, podkreślając, że tego rodzaju sposób myślenia byłby niegodny narodu włoskiego.

Flandin, czy Herriot z Tardieu staną u steru francuskiej polityki zagranicznej

Wszyscy winni zaniedbania organizacji bezpieczeństwa zostaną usunięci

PARYŻ, 12 X. (PAT). Najbliższy poniedziałek będzie dniem decydującym dla losów obecnego gabinetu. Koła polityczne z niepokojem oczekują decyzji rady ministrów, która definitywnie ma zatwierdzić sankcje w stosunku do winnych zaniedbań w organizacji służby bezpieczeństwa.

Złożenie z urzędu generalnego dyrektora urzędu bezpieczeństwa Berthoin'a, prefekta departamentu Bouches Rhone Jouhannaud, dyrektora służby bezpieczeństwa w Marsylii Caisa oraz generalnego inspektora bezpieczeństwa Sistertona nie wyczerpuje, jak twierdzą wszystkich projektowanych re presji.

Będą one również zastosowane do innych funkcjonariuszy służby politycznej.

Polityczne znaczenie ma jednak zgłoszona i w zasadzie przyjęta dymisja ministra spraw wewnętrznych Sarraut.

Jego ustąpienie oraz konieczność obsadzenia teki ministra spraw zagranicznych po zmarłym tragicznie ministrze Barthou, spowodują nieodwołalną zmianę gabinetu.

Konferencje premiera

Dzisiaj premier Doumergue konferował dłużej z min. Herriot i min. Tardieu. W wyniku konferencji minister Tardieu u dał się na rozmowę z min. Sarraut. Przypuszczają należy że premier przed dokonaniem zasadniczych zmian w składzie personalnym rządu, pragnie poznać szczegółowo wszystkie uiedomagania aparatu administracyjno - policyjnego,

aby jednocześnie przedsięwziąć kroki w celu uzdrowienia stosunków w zakresie bezpieczeństwa ogólnego.

Na przeprowadzenie reform w tym względzie kładzie nacisk cała opinia publiczna, która domaga się postawienia na czele ministerstwa spraw wewnętrznych

człowieka, dającego gwarancję wykonania surowych nakazów chwili.

Skład nowego rządu

Prasa dzieli się w dalszym ciągu snuje hipotezy co do składu nowego rządu, podając przypuszczalnie przebieg

bieg posiedzenia rady ministrów.

Według tych przewidywań min. Sarraut raz jeszcze potwierdzi i uzasadni swoją dyktando, nalegając na jej przyjęcie. Gdy to nastąpi, złożą inni ministrowie swoje teki do dyspozycji premiera. Premier Doumergue zakomunikuje o tem prezydentowi republiki, który ze swej strony powierzy premierowi Doumergue'owi misję utworzenia nowego gabinetu.

Zmiany, dokonane zostaną jedynie na kilku stanowiskach.

Możliwe są następujące kombinacje: Premier Doumergue zachowa kierownictwo rządu i sprawy zagraniczne, który to resort będzie prowadził pospołu z ministrami Tardieu i Herriot.

Gdyby ta kombinacja zawiodła, sprawy zagraniczne obejmie Flandin, Pietri, albo Bernager.

Na sprawy wewnętrzne wymieniają: Margueta, Queuille, a również Flandin'a i Pietri.

Teke sprawiedliwości objąłby Marin, roboty publiczne Marchandean.

Są to wszystkie hipotezy dzienników. Jedno jest tu pewnem, że bez względu na to, czy inną obsadę tek ministerjalnych kryzys obecny będzie rozwiązany bardzo szybko.

Anglia pragnie Flandina

LONDYN, 12 X. (PAT). Według otrzymanych tu przez koła polityczne wiadomości, najprawdopodobniejszym kandydatem na stanowisko ministra spraw zagranicznych Francji na miejsce Barthou ma być minister Flandin.

Wiadomość ta wywołała w Londynie zadowolenie. Flandin uważany jest za najbardziej zdecydowanego anglofila wśród francuskich mężów stanu. Mówi świetnie po angielsku i uchodzi za zdecydowanego zwolennika ścisłej współpracy francusko - angielskiej.

Ufrumny Barthou

LONDYN, 12, 10. (PAT). — Str John Simon odleciał samolotem do Paryża, gdzie reprezentować będzie rząd W. Brytanji na pogrzebie min. Barthou.

GENEWA, 12. 10. (PAT). Minister Benes i sekretarz generalny Avenol reprezentować będą radę i sekretariat ligi narodów na pogrzebie ministra Barthou.

Pierwszy nekrolog w prasie sowieckiej

MOSKWA, 12. 10. (PAT). W dziesięciu „Izwestjach” po raz pierwszy od czasu istnienia prasy sowieckiej ukazał się nekrolog, w którym ambasada francuska zawiadamia o nabożeństwie żałobnym za duszę min. Barthou, które odbędzie się 13 bm. w tutejszym kościele francuskim

Nastają zabójcze pogody! Zapobiec zacięgnięciu i skutecznie wyleczyć kaszel można tylko dzięki specjalnie preparowanemu do tego środkowi.

Do nabycia wyłącznie w firmie „Express” W. G. Piotrkowska 9

Groźne demonstracje przeciwko włochom, chorwatom, katolikom i... żydom

BIAŁOGROD, 12. 10. (PAT). — Potwierdzają się wiadomości o odbytych demonstracjach wewnątrz kraju. W Lublanie odbyły się demonstracje antywłoskie, w wyniku których został poturbowany tamtejszy konsul włoski. Jak donoszą konsul włoski w Lublanie opuścił dzisiaj Jugosławję. W Sarajewie

demonstracje miały charakter antychorwacki i nawet antykatolicki. Według niesprawdzonych jeszcze wiadomości tłum wybił okna w tamtejszym konsulacie czechosłowackim. W Osijeku tłum demonstrował przeciw żydom. Kilka sklepów żydowskich zostało rozbitych. Były małe zamieszki w Zagrzebiu. Wszędzie jednak żandarmerja, pozostająca w ostrym pogotowiu zajęła szybko zlikwidowała.

PAMIĘTAJ, że WIELKIE WYGRANE KAFTALA MILJON

padają stale w szczęśliwej kolekturze

Tam padł pierwszy w dziejach Loterii

oraz wiele, wiele innych wygranych po: zł. 200.000.—, 100.000.—, 50.000.—, 20.000.—, 15.000.—, 10.000.—, i t. d. na dziesiątki milionów złotych.

Kup więc los do I-ej klasy 31-ej Loterii w kolekturze Loterii Państwowej

W. KAFTAL i S-ka, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 54

Ciągnięcie rozpoczyna się już 18 b. m.

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą P. K. O. konto Nr. 304.761.

Bomby z samolotów kruszą ostatnie ogniska rewolucji hiszpańskiej

LONDYN, 12. 10. (PAT). Reuter donosi z Madrytu: Według obiegających tu pogłosek, były premier Azana, który został aresztowany przez władze wojskowe w Barcelonie za udział w spisku katalońskim, został wypuszczony na wolność. Wiadomość powyższa oficjalnie nie została potwierdzona.

W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że strejk generalny wygaśnie ostatecznie w ciągu najbliższych kilku godzin. Oczekuje się tu w najbliższym czasie ogłoszenia formalnego zakończenia strejku.

PARYŻ, 12. 10. (PAT). Z Madrytu donoszą: Wojska rządowe zajęły wioskę Sabero, w której powstańcy ogłosili ustrój komunistyczny. W Asturji współdziałało z wojskiem 5 eskadr lotniczych. Starożytna katedra w Owiedo, w której znajdowały się bezcenne dzieła sztuki, spłonęła. Budowa katedry trwała od roku 1348 do 1556.

MADRYT, 12. 10. (PAT). Według ostatnich wiadomości z Asturji oddziały wojskowe zajęły ko szary w głównym ośrodku walk w Owiedo. Walki toczą się jeszcze w niektórych dzielnicach miasta, gdzie powstańcy ustawili barykady. Jeden z samolotów wojskowych zrzucił bombę na pociąg, na

zajętej przez powstańców linii kolejowej Owidouju. Drugi samolot zrzucił parę bomb na kolumnę, złożoną z 14 samochodów ciężarowych. Straty po stronie powstańców są bardzo wielkie. W Gijon i Owidio rozpoczęły już swe działania sądy wojenne, przed którymi stanąć mają przywódcy powstania. Ulice Madrytu nabierają już normalnego wyglądu.

zajętej przez powstańców linii kolejowej Owidouju. Drugi samolot zrzucił parę bomb na kolumnę, złożoną z 14 samochodów ciężarowych. Straty po stronie powstańców są bardzo wielkie. W Gijon i Owidio rozpoczęły już swe działania sądy wojenne, przed którymi stanąć mają przywódcy powstania. Ulice Madrytu nabierają już normalnego wyglądu.

zajętej przez powstańców linii kolejowej Owidouju. Drugi samolot zrzucił parę bomb na kolumnę, złożoną z 14 samochodów ciężarowych. Straty po stronie powstańców są bardzo wielkie. W Gijon i Owidio rozpoczęły już swe działania sądy wojenne, przed którymi stanąć mają przywódcy powstania. Ulice Madrytu nabierają już normalnego wyglądu.

zajętej przez powstańców linii kolejowej Owidouju. Drugi samolot zrzucił parę bomb na kolumnę, złożoną z 14 samochodów ciężarowych. Straty po stronie powstańców są bardzo wielkie. W Gijon i Owidio rozpoczęły już swe działania sądy wojenne, przed którymi stanąć mają przywódcy powstania. Ulice Madrytu nabierają już normalnego wyglądu.

zajętej przez powstańców linii kolejowej Owidouju. Drugi samolot zrzucił parę bomb na kolumnę, złożoną z 14 samochodów ciężarowych. Straty po stronie powstańców są bardzo wielkie. W Gijon i Owidio rozpoczęły już swe działania sądy wojenne, przed którymi stanąć mają przywódcy powstania. Ulice Madrytu nabierają już normalnego wyglądu.

Zatarg szefa sztabu z ministrem Gen. Nuyten został odwołany ze stanowiska

BRUKSELA, 12, 10. (PAT). — W Belgji powstał zatarg pomiędzy szefem sztabu generalnego generałem Nuytenem a ministrem spraw wojskowych Devezem na tle planu obronnego Belgji. Według doniesień „L'Independance Belge”, gen Nuyten miał interwenjować u jednego z członków gabinetu z pominięciem ministra spraw wojskowych, przeciw wykonaniu obecnego planu obronnego Belgji, uważając, iż w żaden sposób armja belgijska nie powstrzyma ataku nieprzyjaciela na granicy. Interwencja gen. Nuytena z pominięciem drogi służbowej wywołała w prasie belgijskiej ogromną polemikę i szereg pism domaga się ustąpienia

generała ze stanowiska szefa sztabu generalnego armji belgijskiej.

BRUKSELA, 12, 10. (PAT). — Za zgodą króla szef sztabu gen. Nuyten został odwołany ze swego stanowiska. Odwołany szef sztabu ma zostać rzekomo dowódcą 2 korpusu armji w Antwerpii.

Plan ministra wojny, na tle którego powstało nieporozumienie, polegał na zorganizowaniu pierwszej linii obronnej na granicy wschodniej. Gen. Nuyten był zdania, iż należy ją cofnąć na linię Mozy.

BRUKSELA, 12. 10. (PAT). Koła dobrze poinformowane twierdzą że następcą gen. Nuytena na stanowisku szefa sztabu generalnego będzie gen. van den Bergen.

Dr. Maleszewski prezydentem Wilna

WILNO, 12. 10. — Wczoraj wieczorem na zebraniu rady miejskiej prezydentem miasta wybrano dotychczasowego prezydenta miasta dr. Wiktora Maleszewskiego, wiceprezydentami: dotychczasowego komisarza finansowego Adama Pilsudskiego, obecnego dyrektora biura statycznego Nagurskiego i Grodzkiego. Wszyscy z BB.

Bojkot towarów niemieckich uchwaliła utrzymać amerykańska federacja pracy

SAN FRANCISCO, 12. 10. PAT. Reuter donosi: Amerykańska federacja pracy po dłuższej dyskusji na temat stosunków wewnętrznych w Niemczech uchwaliła w dalszym ciągu utrzymać bojkot towarów niemieckich. W dyskusji na temat stosunków niemieckich stwierdzono, że członkowie niemieckich związków zawodowych są w Niemczech prześladowani, jak również w dalszym ciągu są prześladowani żydzi. Przewodniczący amerykańskiej federacji pracy Greer oświadczył, że bojkot, jako metoda walki, będzie utrzymywany przez amerykańską federację pracy aż do chwili zmiany systemu w Niemczech i we Włoszech.

Dekrety oddłużeniowe dla rolnictwa w przyszłym tygodniu

Warsz. koresp. „Głos Poranny” telefonuje: Zapowiedziane od dłuższego czasu dekrety oddłużeniowe dla rolnictwa w nadchodzącym tygodniu będą załatwione przez radę ministrów i natychmiast potem ogłoszone. Treść dekretów jeszcze nie jest znana.

Wybuch w drapaczu chmur 2 osoby zabite, 15 rannych

CHICAGO, 12. 10. (PAT). W 14-piętrowym domu w chłodni nastąpiła eksplozja, która wywołała pożar. W sąsiednim drapaczu nieba, w którym wyleciały wszystkie szyby z powodu wybuchu, zapanowała panika wśród zatrudnionych w mieszczących się w budynku biurach.

CHICAGO, 12. 10. (PAT). Po ugaszeniu pożaru, jaki powstał na skutek wybuchu chłodni, okazało się, że ofiarami wybuchu padły 2 osoby zabite i 15 ciężko rannych.

Nad trumną zamordowanego króla

Uroczystości żałobne trwać będą 5 dni

Cały naród zjednoczy się w smutku i żalu

BIAŁOGRÓD, 12. 10. (PAT). — Ustalono już program uroczystości pogrzebowych. Pancernik „Dubrownik”, wiozący śmiertelne szczątki króla Aleksandra, przybędzie do Splitu 14-go bm. o godz. 6-ej, eskortowany przez wszystkie jugosłowiańskie okręty wojenne. Wejście pancernika do portu powitane będzie salwami artylerji, które rozlegną się w tym samym czasie w Białogrodzie i śledzibach banatów. W Splicie oczekiwać zwłok będą członkowie rządu, przedstawiciele senatu i izby oraz szereg osobistości wojskowych i cywilnych. Po krótkich modłach nastąpi złożenie hołdu przez ludność miejscową.

O godz. 10 specjalny pociąg ze zwłokami monarchy opuści Split. W pociągu tym zajmą miejsca członkowie rządu, przewodniczący senatu i wiceprzewodniczący izby. Przybycie do Zagrzebia nastąpi o godz. 21,40.

Na dworcu w Zagrzebiu obecne będą wszystkie osobistości urzędu we Zagrzebiu, dygnitarze cywilni i wojskowi oraz przedstawiciele stowarzyszeń.

15 października o godz. 5 pociąg opuści Zagrzeb i przybędzie do Białogrodu o godz. 13 min. 40. Na dworcu oczekiwać będą członkowie rady regencyjnej, rządu, przedstawiciele senatu i izby, wszystkie wyznań religijnych, dygnitarze cywilni i wojskowi, przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji kulturalnych, społecznych itd.

Zwłoki króla przeniesione będą następnie z dworca do starego pałacu, gdzie odbędzie się nabożeństwo żałobne.

W dniach 16 i 17 bm. od godz. 6 do 22 zwłoki będą wystawione na widok publiczny. O północy dnia 17 bm. trumna ze zwłokami przeniesiona będzie do katedry białogrodzkiej, gdzie 18 bm. rano odprawione zostanie uroczyste Requiem.

Ciało króla Aleksandra przewiezione będzie następnie do kościoła w Oplenac, gdzie pochowane będzie z honorami wojskowymi.

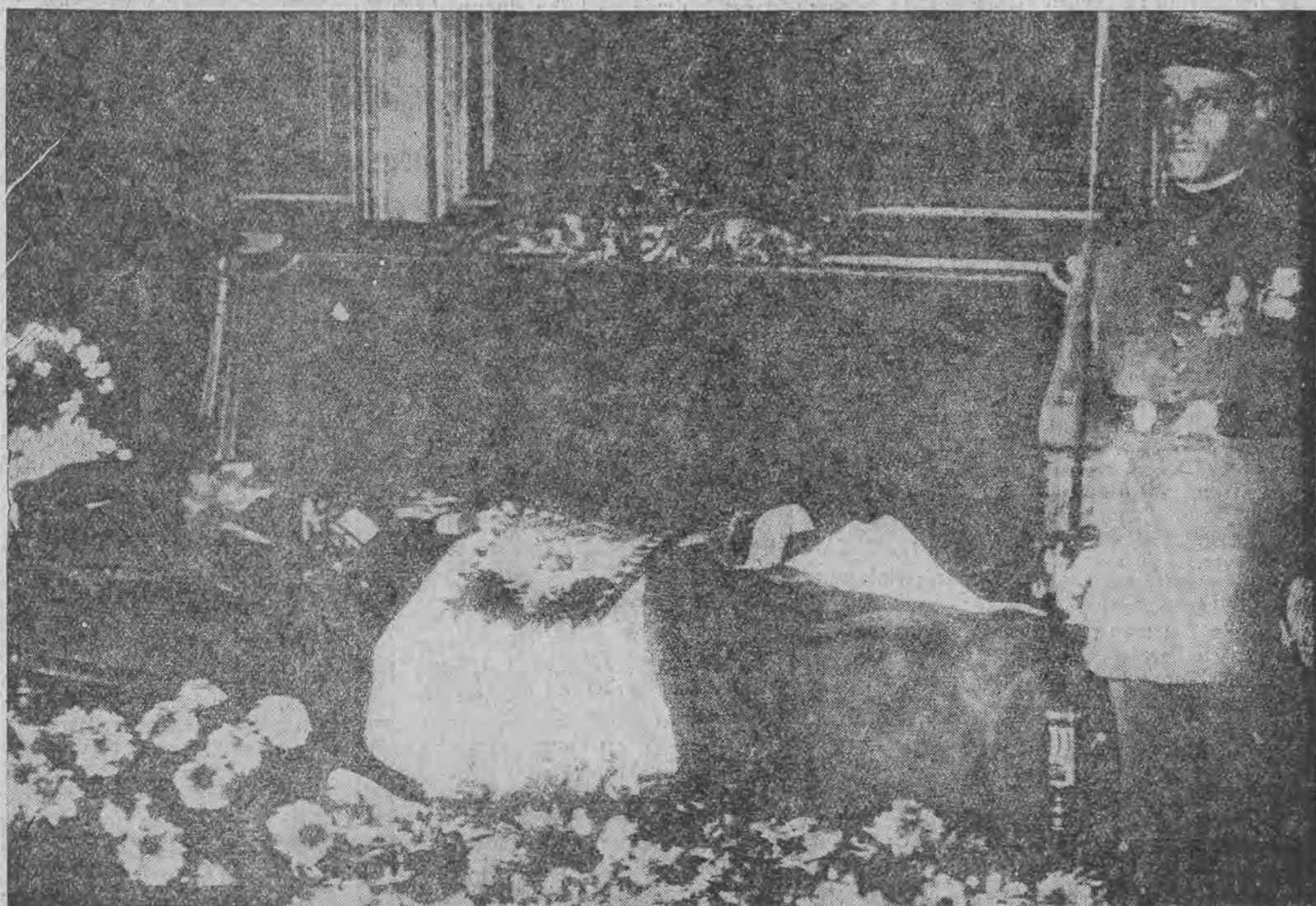
W drodze do kraju

RZYM, 12. 10. (PAT). Jugosłowiański pancernik „Dubrownik” ze zwłokami króla Aleksandra oraz francuski krążownik „Colbert”, na pokładzie którego znajduje się minister marynarki Pietri minęły dzisiaj cieśninę Mesyńską. Na spotkanie obu okrętów wyruszyła eskadra włoska, składająca się z jednego krążownika i floty torpedowców. Okręty włoskie towarzyszyły „Dubrownikowi” na wodach włoskich. W cieśninie Mesyńskiej nadbrzeżne baterje dały 21 strzałów, gdy okręt ze zwłokami króla Aleksandra mijał wybrzeże.

Reprezentanci mocarstw

FRANCJI

PARYŻ, 12. 10. (PAT). Prezydent Lebrun zamierzał udać się do Białogrodu, celem wzięcia udziału w pogrzebie króla Aleksandra, lecz w związku z częściowym kryzysem gabinetowym zaniechał tego projektu. Delegacji francuskiej przewodniczyć będzie wobec tego marszałek Petain.



Zwłoki króla Aleksandra złożone na kanapie w gmachu prefektury w Marsylii

ANGLJI

LONDYN, 12. 10. (PAT). Na pogrzebie króla Aleksandra reprezentować będzie króla Jerzego ks. Kentu zaś armję brytyjską gen. Braithwaite. Angielska Flota śródziemnomorska, która odwiedzała niedawno porty jugosłowiańskie spotka pancernik „Dubrownik” na wysokości Splitu, celem złożenia hołdu panięci króla Aleksandra.

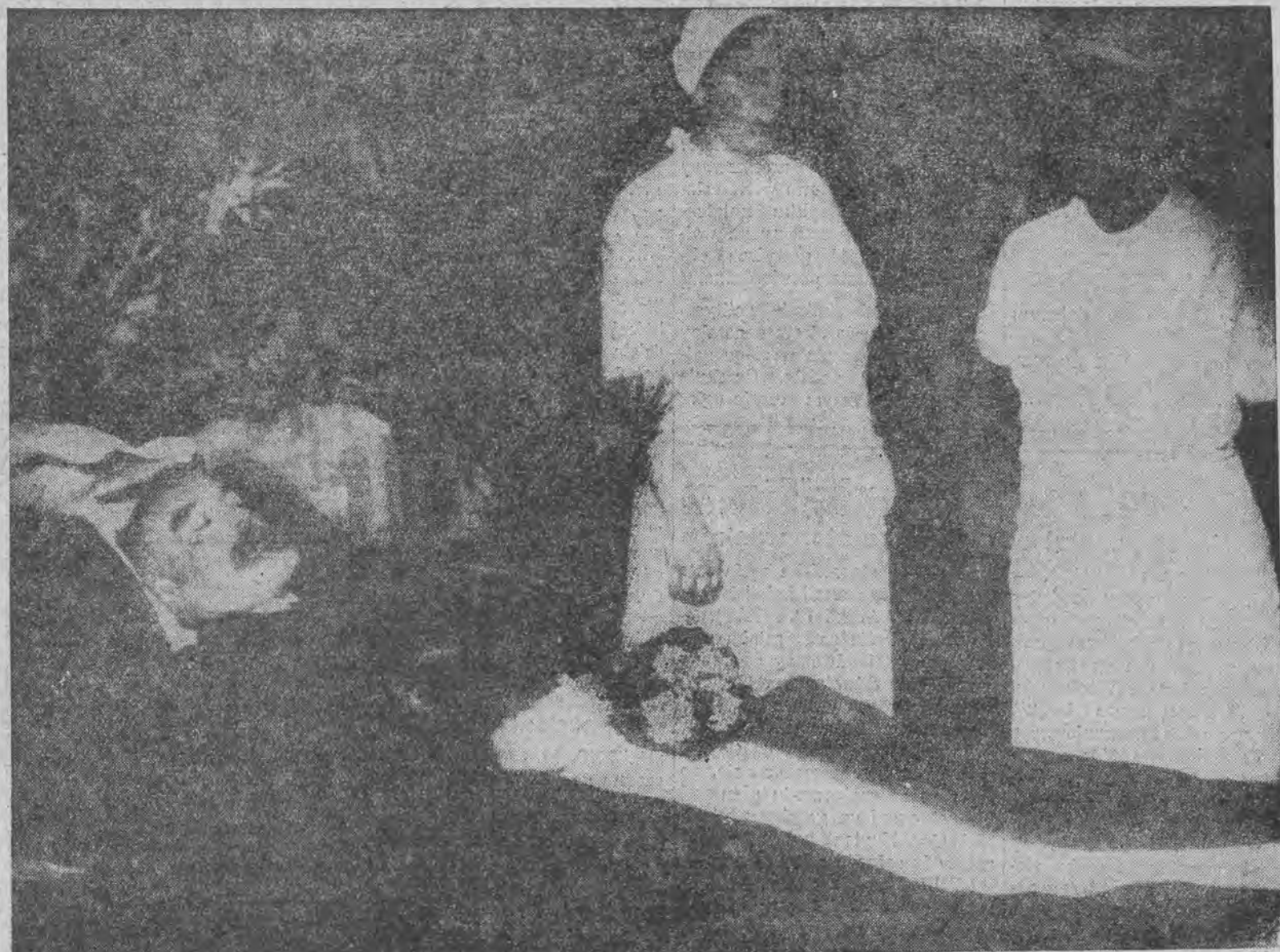
NIEMIEC

BERLIN, 12. 10. (PAT). Urzędowo komunikują, że kanclerz Hitler wydelegował, jako swego przedstawiciela w randze nadzwyczajnego ambasadora na uroczystości pogrzebowe do Białogrodu posła dr. Kellera. Rząd Rzeszy reprezentowany będzie przez posła niemieckiego w Białogrodzie von Heerena.

Radosne powitanie dla młodzieutkiego króla

BIAŁOGRÓD, 12. 10. (PAT). — W oczekiwaniu na przyjazd króla Piotra II do Białogrodu, burmistrz zwrócił się do mieszkańców stolicy z odezwą, w której zaznaczając, że stolica wita poraz pierwszy swego nowego monarchę, wzywa

mieszkańców, aby zapomnieli na chwilę o głębokim bólu, w jakim pogrążyła ich wiadomość o śmierci króla Aleksandra i okazali swą radość z powodu przybycia króla Piotra, mającego zasiąść na tronie swych wielkich przodków.



Minister Barthou na łożu śmierci

Szereg rozporządzeń Prezydenta uchwaliła wczoraj rada ministrów

WARSZAWA, 12. 10. (PAT). — W piątek, dnia 12 bm. odbyło się w prezydjum rady ministrów pod przewodnictwem premiera prof. Leona Kozłowskiego posiedzenie rady ministrów na którym rozpatrzone szereg projektów rozporządzeń z mocą ustawy, które przedstawione zostaną panu prezydentowi Rzplitej.

M. in. rada ministrów uchwaliła projekty rozporządzeń prezydenta R. P.: o komunalnych kasach oszczędności, o pośrednictwie ubezpieczeniowym, o osobistych i rzeczowych świadczeniach wojennych

oraz projekty rozporządzeń zawierających prawo o postępowaniu układowem, prawo upadłościowe i przepisy o kosztach sądowych. Wreszcie uchwalone zostało rozporządzenie rady ministrów o dodatkach służbowych dla niższych funkcjonariuszy państwowych.

Podzielone są zdania

odnośnie do przyczyn łojotoku i jego następstw, wypadania i marnienia włosów. Bakterje czy kwasy tłuszczowe? Ze kwasami tłuszczowymi przemawia widoczny skutek po zobjętnieniu ich przy pomocy częstego mycia głowy Szampoorem D-ra Lustra, czego nie osiąga się mydłami antyseptycznymi.

Straszliwe morderstwo arcybiskupa głowy kościoła prawosławnego na Łotwie Zmasakrowane zwłoki w płonącej willi. — Zbrodni dokonano, by usunąć niewygodnego świadka

RYGA, 12. 10. — Ubiegłej nocy zamordowany został we własnej willi pod Rygą arcybiskup Joan, głowa kościoła prawosławnego na Łotwie. Zbrodniarze dla zatarcia śladów podpalił willę.

Wedle informacji, otrzymanych w Warszawie, zamordowanie arcybiskupa nie ma charakteru politycznego — a wiąże się ono z wykryciem wielkich nadużyć i sprzeniewierzeń w zarządzie cerkwi prawosławnej. Proces w tej sprawie miał się odbyć w dniach najbliższych, a arcybiskup Joan miał wystąpić jako główny świadek oskarżenia.

Stwierdzono, iż z mieszkania zamordowanego przed podpaleniem wyniesiono pewną ilość dokumentów.

Morderstwo zostało wykryte w sposób niezwykle. Mianowicie straż ogniowa została zaalarmowana do pożaru w dzielnicy willowej miasta Rygi. Stwierdzono, że płonie pałac arcybiskupa. Strażacy zdołali pożar stłumić, ale gdy weszli do wnętrza pałacu, znaleźli w jednym z odległych pokoiów straszliwie zmasakrowane zwłoki arcybiskupa, przykryte słomą i drzwiami, wyrwanymi z futryn sąsiednich pokoiów.

Dziennikarz kłajpedzki w Łodzi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Przybył do Polski w ostatnich dniach naczelnik wydziału prasowego miasta Kłajpedy dr. Gerutis, znany dziennikarz litewski. Odwiedził on szereg znaczących miast Polski, a m. in. również Łódź.

Arcybiskup Joan odgrywał dużą rolę w życiu politycznym Łotwy, był posłem na sejm łotewski, przez pewien czas nawet wicemarszałkiem tego sejmiku i najwybitniejszym przedstawicielem mniejszości rosyjskiej na Łotwie. Wystąpienia jego z trybuny poselskiej wywoływały zazwyczaj ostre protesty przedewszystkiem komunistów, a z drugiej strony nacjonalistów łotewskich. W cerkwi prawosławnej na Łotwie

ahijerej Joan cieszył się dużym uznaniem, gdyż potrafił doprowadzić do zgody między rosjanami i łotyszami, wśród których jest bardzo znaczna ilość wyznawców prawosławia.

Podczas rewolucji sowieckiej arcybiskup Joan był ordynariuszem w Penzie, tam został aresztowany i skazany na rozstrzelanie, lecz jako obywatel łotewski został wymieniony na komunistów i przybył do Rygi. W 1920 roku został obrany przez sobór prawosławny w Rydze na arcybiskupa autonomicznego kościoła prawosławnego i godność tę sprawował do dni ostatnich.

General Reek na audjencji

u marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 12. 10. (PAT). — Dziś popołudniu pan marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze szefa sztabu armii estońskiej gen. Reeka w obecności szefa sztabu głównego gen. Gąsiorowskiego.

Pracownicy umysłowi wygrali strejk

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Grudziądzu zastrejkwali urzędnicy fabryki Pe-Pe-Ge w liczbie 80, protestując przeciwko obniżeniu płac o 10 procent i strejk wygrali. Zarząd cofnął obniżkę.

NAJKRÓTSZE FALE.

W dziedzinie krótkich fal radiowych nauka przynosi nam coraz nowe odkrycia. Dwaj uczeni Clewton i Williams otrzymali zapomogą układu magnetronowego najkrótsze fale elektromagnetyczne niegasnące, a mianowicie fale radiowa o długości 1 cm. W dziedzinie fal gasnących rosyjska Głagoliewa — Arkadiewa otrzymała fale długości 0,08 mm. Jeśli zważywszy, że promieniowanie podczerwone rozciąga się aż do fal elektromagnetycznych zostało w obszarze od najdłuższych fal radiowych aż do świetlnych całkowicie wyczerpane.

Krwawa demonstracja katolików przed pałacem narodowym w Meksyku

MEKSYK, 12. 10. (PAT). — Na placu przed pałacem narodowym zebrał się dziś tłum, złożony z około 1000 osób, pochodzących z kół katolickich, celem zaprotestowania przeciwko obecnemu systemowi nauczania w szkołach, który to system oparty jest na zasadach socjalistycznych. Ponieważ zgromadzenie to nie było dozwolone policja przystąpiła do rozpraszania demonstrantów, plując ich szabla-

mi i używając gazów łzawiących. Dano również na postrach jedną salwę w powietrze.

Mimo to policji nie udało się rozprędzić demonstrantów, przeciwnie tłum wzrastał z każdą chwilą. Ostatecznie z tłumy zaczęto rzucać na policjantów kamieniami, przy czem zraniono szereg agentów policji. Wielu demonstrantów również odniosło rany. Policja dokonała licznych aresztowań.

Morderczyni Violetta Nozieres pójdzie pod gilotynę boso w białej koszuli

PARYŻ, 12. 10. (PAT). Wyrokiem śmierci zakończył się dzisiaj ponury proces Violetty Nozieres, która otrula własnego ojca i usiłowała otruć matkę w celu zdobycia po nich majątku. Sąd przysięgłych nie znalazł żadnej okoliczności łagodzącej.

Proces odsionął deprawację pewnej grupy młodzieży uniwersyteckiej, która wciągnęła oskarżoną do nierządu, aby czerpać z tego zyski materialne.

Skazanie Violetty Nozieres na karę śmierci wywarło ogromne wrażenie na licznie zebranej publiczności, tembardziej, że wyrok

został zastrzony nakazem, aby delikwentka była wyprowadzona na egzekucję w białej koszuli, z twarzą zakrytą woalem i z obnażonymi stopami.

Proces odsionął deprawację pewnej grupy młodzieży uniwersyteckiej, która wciągnęła oskarżoną do nierządu, aby czerpać z tego zyski materialne.

Skazanie Violetty Nozieres na karę śmierci wywarło ogromne wrażenie na licznie zebranej publiczności, tembardziej, że wyrok

OD KASZLU I ZAZIĘBIENIA

Po wielu eksperymentach firmie „Express W. G.” Piotrkowska 9 udało się spreparować skuteczny środek od kaszlu i zaziębień, byłoby przeto wskazaniem ze względu na zabójcze pogody jakie nas zaskoczyły, ażeby każdy się zaopatrzył w wspomniany powyżej środek.

36 godzin tygodniowo pracować będzie przemysł bawełniany w Ameryce

WASZYNGTON, 12. 10. (PAT). Prezydent Roosevelt nakazał redukcję czasu pracy w przemyśle bawełnianym z 40 do 36 godzin tygodniowo. Redukcja ta obowiązywać będzie od 1 grudnia r. b. Zniżka płac nie jest przewidziana.

Teatr „Rozmaitości”. — Tel. 112-25.

Gościnne występy światowej sławy artystki Idy Kamińskiej

Dziś, w sobotę, o godz. 4.30 popoł. wielkie przedstawienie ulgowe cały parter 1 zł.

„Maż, człowiek i ojciec”

Po przedstawieniu wielki humorystyczny reportaż p. n. „Łacht idełech łacht” z udziałem całego zespołu.

o godz. 9.15 wiecz. punktualnie powtórzenie premjery

„A dank fun kinder”

Senacyjna sztuka w 3 akt. (5 obr.)

Po przedstawieniu dodatek: wielkiego humorystycznego reportażu p. n. „Łacht idełech łacht” z udziałem całego zespołu.

Śpiew, tańce, humor, satyra. — Ceny niskie.

Jutro, w niedzielę, o g. 4.30 pop. Motka złodziej. Cały parter 1 złoty.

PALACE

Pocz. o 12 w pol.
Do 6.30 ceny niższe

DZIŚ! Pierwszy austriacki film kryminalny mówiony po niemiecku

Niebieskie Ptaki

Główne role
Gerda Maurus
Paul Hartman

Kino dźwiękowe

„CZARY”
Dziś i dni następnych!
Dziś pocz. o godz. 12 w pol.

Epopea wojenna wg. rozgłosnej powieści Rolanda Dorgelesa

DREWNIANE KRZYŻE

W roli głównej
GABRIEL
GABRIO

KOCHAŁAM GO...

wg. głośnej powieści VICKI BAUM

Plotki

W kawiarni „Europejskiej”, znanej w Warszawie popularnie „Europą”, siedział we wtorek, w godzinach między 5 a 7, jak zwykle, p. premier Kozłowski. Nagle przed kawiarnię zjechało auto z prezydentem rady ministrów. Z auta wyskoczył młodzieniec, prawdopodobnie urzędnik, który szybkim krokiem, nie zdejmując okrycia, chciał wejść na salę. Wozny kawiarni usiłował go zatrzymać, ale nie bacząc na to, młodzieniec ów wszedł na salę, zbliżył się do stolika, przy którym siedział p. premier i coś mu powiedział.

P. premier zerwał się z miejsca i natychmiast udał się do palacu rady ministrów.

Po kilku minutach p. premier rozmawiał telefonicznie z bawącym poza Warszawą marszałkiem Piłsudskim i min. Beckiem.

Po wyjściu p. premiera w kawiarni powstał popłoch. Wszyscy zrozumieli, że stało się coś ważnego. Przypuszczono szturm do telefonów, aż dowiedziano się, co zaszło.

Zmarły tragicznie król Aleksander przyjął na prywatnej audjencji wybitnego uczonego, socjologa, Jaczi, który jest obecnie profesorem jednego z uniwersytetów amerykańskich.

W rozmowie o obecnym ustroju Jugosławii, król oświadczył:

— Są trzy rodzaje dyktatorów. Dyktatorowie z urodzenia, jak Mussolini; dyktatorowie wbrew swej woli, jakim był naprzykład biedny Primo de Rivera i — dyktatorowie z przekonania i wewnętrznej przyzwyczajenia, którzy spełniają obowiązki, wpajane im od dzieciństwa lub od zarania ich kariery. Nazywa się ich dyktatorami, ponieważ nazwa ta jest w modzie. Z tego punktu widzę duże pokrewieństwo między rolą prezydenta Roosevelta, a moją.

W Brukseli zakończył się właśnie kongres antysemitów. Obrady jego osłonięte są tajemnicą; nawet nazwiska uczestników nie są znane. Po upadku anonimowego mocarstwa żydowskiego, antysemityzm kreuje widocznie nowe anonimowe mocarstwo. Z głosów prasy belgijskiej jest wiadomo, że zjazd zakończył się dysonansem z powodu Niemiec, które wysunęły

Sensacyjny proces wydawniczy

P. Fryze wierzył, że kryzys skończy się za 6 miesięcy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sądzie okręgowym w Warszawie toczyła się wczoraj rozprawa, której przedmiotem jest spór o prawo do tytułu pisma „Kurjer Poranny”. Ściśle mówiąc chodzi o prawo rozporządzania tym tytułem.

Tło sprawy jest następujące: Na jesieni 1932 roku ogłoszono na wniosek L. Fryzego, wydawcy „Kurjera Porannego” upadłość firmy jego. Syndycy masy: adw. Wasserberger i inż. Borecki wydzierżawili wydawnictwo „Kurjer Poranny” i drukarnię — „Stoleczną Spółkę Wydawniczą”, stanowiącą własność p. Hołówkowej, wdowie po zamordowanym przez ukraińców pośle i działaczu politycznym.

Ostatnio były nawiązane pertraktacje między syndykami a dzierżawcami o sprzedaż prawa do tytułu pisma (nie jest to równoznaczne ze sprzedażą wydawnictwa). Odnosna decyzja syndyków była zatwierdzona przez sędziego komisarza Horodyńskiego.

W związku z tem p. Ludwik Fryze i kilku wierzycieli wystąpił ze sprzeciwem do wydziału handlowego sądu okręgowego. Twier-

dzą oni, iż sprzedaż najważniejszego aktywu wydawnictwa, jakim jest bezsprzecznie tytuł pisma — jest dla nich w tem stadium postępowania upadłościowego krzywdzącym.

Pierwszy zabrał głos, jako referent, syndyk masy upadłości adw. Wasserberger. Z wywodów jego wynika, że „Kurjer Poranny” jest właścicielem domu przy ul. Marszałkowskiej, mieszczącej się tam drukarni pod nazwą „Rotacyjna” i willi w Chyliczkach pod Warszawą z 4-morgowym ogrodem i placem. Aktywa te ocenia syndyk na półtora miliona zł. Po stronie pasywów, długi przedsiębiorstwa masy upadłości oblicza na sumę nieco wyższą — około 1,550,000.

Po referacie adw. Wasserberga sąd przystępuje do zbadania p. Ludwika Fryzego.

Wygłasza on dłuższe przemówienie, w którym oświadcza, że sytuacja katastrofalna jego przedsiębiorstwa powstała wskutek kryzysu. Szczególnie zastraszająco począł spadać nakład w okresie wyborów do sejmu w 1930 r.

— W tym czasie — mówi — spadła cena nieruchomości, w których był ulokowany majątek spółki.

Regent Jugosławii szwagrem ks. Jerzego angielskiego

Regent i opiekun małoletniego króla Piotra ks. Paweł jest jedynym synem młodszego brata króla Piotra I ks. Arsenjusza i jego nieżyjącej małżonki Anury z domu ks. Demidow di San Donato.

Ks. Paweł urodził się w Petersburgu 1893 r., odbył pierwsze nauki w Rosji, następnie kształcił się w Anglii. W październiku 1923 roku ks. Paweł poślubił ks. Olę grecką, najstarszą córkę ks. Mikołaja greckiego i w. ks. rosyjskiej Henedy Włodzimierzówny. Ks. Olga jest więc siostrą ks. Maryny, narzeczonej ks. Jerzego angielskiego. Ma on dwóch synów 10-letniego ks. Aleksandra i 6-letniego ks. Mikołaja, którzy urodzili się obaj w Anglii.

Podróż „Krasina”

Z Petropawłowska na Kamczatce donoszą, że przybył tam po 6-miesięcznej podróży sowiecki łamacz lodów „Krasin”. — „Krasin” brał udział w akcji ratowniczej „Czelusina”, a następnie udał się na wyspę Wrangla, dokąd zawiózł i gdzie złuzował przebywających tam od 2 lat członków jednej ekspedycji polarnych. W czasie ostatniej podróży łamacz lodów „Krasin” zrobił przeszło 2 i pół tys. mil ang. Plon naukowy podróży jest bardzo poważny.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Występy zespołu

DI IDISZE BANDE

Dzisiaj w sobotę dwa przedstawienia o godz. 4.30 i 8.15 wieczorem słynnych programów

„Tant Idelech Tant” i „Di welt szokeritzch”

20 ślągierów z udziałem słynnych artystów scen żydowskich:

Anna Grosberg, Lili Liljana, Malwina Rappel, Herman Fenigssteln, Zysze Kas, Dawid Lederman, Leo Liebgold i Ajzyk Rotman.

Conferencjer: H. Fenigssteln

Dyrygent: Dawid Bajgelman

Ceny miejsc znizone

Na przedstawienia popołudniowe ceny popularne na cały parter 1.— zł.

*najnowocześniejszy
najidealniejszy*

RADJOODBIORNIK
DOBY OBECNEJ

zł. 280 - zł. 425

DOGODNE WARUNKI SPŁATY

ZADZWOŃ — TELEF. 245-33

—WSTAWIMY BEZ ZOBOWIĄZANIA DO KUPNA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 87

się chciały (i słusznie) na protektora antysemityzmu światowego. Antysemickie delegacje innych państw ostro się przeciw temu zastrzegły.

— Nie wtrącamy się do tego, jak wy bijecie swoich żydów, nie

mieszajcie się wy, gdy my chcemy bić naszych żydów — brzmiało stanowisko tych delegacji.

I Niemcy wystąpiły z ligi narodów — antysemickich. Pozostaną, jak każde ambitne państwo przy samodzielnej polityce.

Obecnie, jak twierdzi p. Fryze, mógłby nadal prowadzić przedsiębiorstwo, gdyż ze znaczną częścią wierzycieli albo przeprowadził już układy, albo mógłby je przeprowadzić. Można by podnieść wtedy upadłość, gdyż znalazłaby się nadwyżka aktywów nad passywami.

Przewodniczący s. Lauter przystępuje do pytań.

— Dlaczego dzisiaj pan miałby być lepszy, niż wczoraj?

P. Fryze odpowiada, że prowadziłby inną gospodarkę, nauczony doświadczeniem. Poprzednio bowiem miał 30 osób w redakcji na pensji ponad 1000 zł. miesięcznie.

S. LAUTER: — A czy pan ma dzisiaj pieniądze?

P. FRYZE: — Pieniądzy nie mam.

S. LAUTER: — To niech pan przyjdzie z czymś realniejszym do sądu, wtedy będziemy rozmawiali. Dlaczego pan nie zredukował wów czas zbyt wysokich i wysokich pensji?

P. FRYZE: — Wierzyłem, że kryzys skończy się za 6 miesięcy. Czytałem to w przemówieniu p. ministra Starzyńskiego. Taką tezę i propagandę za nią rozwijałem na łamach pisma.

S. LAUTER: — Więc to pan minister Starzyński wprowadził pana w błąd?

P. FRYZE: — Wierzyłem, że kryzys się skończy.

Na tem badanie p. Fryzego przerwano i zawieszono rozprawę p. Niklewicza, przedstawił ciela związku wydawców, który złożył oświadczenie, iż jego zdaniem zgodnie z życzeniem p. Fryzego należy do aktywów doliczyć wartość tytułu pisma. Wartość tę p. Niklewicz oblicza na 75.000 zł.

Po takim przedstawieniu sprawy sąd odłożył ogłoszenie wyroku na 8 dni.

W SĄDZIE.

Sędzia: Czy oskarżony przyznaje się do tego, że nazwał powoda baranią głową?

Oskarżony: Nie mogę sobie przypomnieć dokładnie, ale im dłużej mu się przyglądam, tem bardziej wydaje mi się to możliwe.

WILLY HAAS

Zbliżenie

Garderoba gwiazdy w atelier filmowym, przedzielona zasłoną. Wieczór. Światło elektryczne.

Głos z atelier: Gasić światła! Na dziś dość. Kończymy!

Lya Vera: (Gwiazda filmowa) Wychodzi z poza zasłony, z tylnej części garderoby. Zupelnie ubrana, jak do wyjścia: długa suknia popołudniowa, płaszcz, kapelusz, rękawiczki. Mówi do garderobiana, która wchodzi od strony atelier: No! jest auto? garderobiana potakuje: Możemy wobec tego jechać do domu!

Garderobiana: Tak, łaskawa pani — ale tu jest jeszcze — — —

Lya Vera (niecierpliwie): — Kto?

Garderobiana: Ach, ten młody człowiek, który już czeka cały dzień...

Lya Vera: Poślij go do stu diabłów, jestem trup!

Garderobiana: Wykluczone, łaskawa pani. Zabije się. Skoczy do wody, jeśli pani się z nim dziś nie rozmówi. Już szósty dzień tu przychodzi. Jest taki młody... i cierpliw!

Lya Vera (zmęczonym głosem): No dobrze — wpuść go! (Garderobiana wychodzi, Lya Vera siada, przybierając pozę, jak na gwiazdę przystało).

Adolf (młodzieniec 18-letni, wpada i od razu pada na kolana przed artystką): Nareszcie (obcałowuje namiętnie dłonie w rękawicze).

Lya Vera: No, no — ależ to błyskawicznie idzie! Jakżeż właściwie się nazywa?

Adolf: Adolf mhmhmhm.

Lya Vera: No dobrze, Adolfie siadajże tu na fotelu, obok mnie. (Siada). Kocha mnie więc pan, panie Adolfie?

Adolf (z entuzjazmem): Nie, wymownie!

Lya Vera: To niewiele mówi! Powiedz mi pan, dlaczego mnie kochasz, od kiedy i co we mnie pokochałeś.

Adolf: Kocham panią od lat sześciu. Nie mogę w nocy zasnąć.

Lya Vera: To bardzo głupie z pańskiej strony, panie Adolfie! Młodzi ludzie powinni wiele sypiać. To potrzebne dla zdrowia. Ale proszę mi powiedzieć, co właściwie pan we mnie ukochał?

Adolf: W s z y s t k o!

Lya Vera: Nie, pan musi to dokładnie opisać?

Adolf: Pani ręce...

Lya Vera (patrzy na swe rękawiczki): Tych przecież pan nie widzi.

Adolf: We filmie „Jasnowłosa” było powiększone zdjęcie p a n i r ą k....

Lya Vera: No, dalej! Co jeszcze pan we mnie kocha?

Adolf (rumieniąc się): Pani p l e c y...

Lya Vera (spogląda na swój płaszcz, tam, gdzie znajdują się plecy).

Adolf (czerwony jak burak): Na jednym zdjęciu w filmie „Krew dzungli” p l e c y przez chwilę były obnażone. Podziwiam...

Lya Vera: Dobrze. Co jeszcze? (On milczy, zakłopotany). Niech się pan nie wstydi, panie Adolfie! W filmowym atelier można się do wielu rzeczy przyzwyczalić!

Adolf (szepce): Pani nogi... w filmie „Dziewczę wielkiego miasta” także widziałem „zbliżone” zdjęcie...

Lya Vera: Dobrze: — — —! Moją twarz zapewne też pana pociąga! Nieprawdaż?

Adolf (plonąc): Tak oczywiście.

Lya Vera (wyjmuje z torebki fotografię): Jak się panu po-

dobia to zdjęcie amatorskie?

Adolf (ogląda): Ta pani w szlafroku? Owszem, wcale przy stojna. Nieco do pani podobna. Zapewne matka pani?

Lya Vera: Zgadł pan, panie Adolfie. Zuch z pana. A co najbardziej podoba się panu we mnie?

Adolf (jąkając się): Wszystko, wszystko.

Lya Vera (oschle): Szkoda (Długie milczenie). Pragnę panu coś zaproponować. Pokażę panu teraz moje ręce, plecy i nogi. A potem zobaczymy, tylko niech pan znów nie kłęk. Proszę siedzieć spokojnie i patrzeć w stronę zasłony.

(Gasi światło. Głęboka ciemność. Artystka znika za kotarą. Adolf osłupiałym wzrokiem śledzi jej ruchy Zasłona podnosi się. Odsłania się druga część garderoby, w tej chwili rzeszcie oświetlona. Stoją cztery postacie okryte czarnym sukniem. Pierwsza postać wysuwa tylko piękne ręce, druga ukazuje cudowne plecy, trzecia smukłe nogi. U czwartej nic nie widać. Na przodzie stoi Lya Vera. — Twarz ma schowaną pod gestym woalem Trzymając w ręku laseczkę, demonstruje na każdej postaci z osobna):

Lya Vera: Tu panie Adolfie (pokazuje na pierwszą postać) widzi pan moje ręce. gdyż to dziewczę było takie łaskawe,

że udzieliło mi swoich rąk do „zbliżenia” zdjęć zwiększonych.

Tu Lya Vera zdejmując z pierwszej postaci zasłonę. Oczom zdziwionym Adolfa ukazuje się dość brzydka dziewczyna, ale posiadająca piękne ręce. Tu są moje plecy. (Czyni to samo z drugą postacią). Tu zaś moje nogi! (To samo z trzecią). A tu... moja 'warz!!! (Mówiąc to, zdiera z czwartej postaci, całkiem osłoniętej, czarne nakrycie. Stoi stara garderobiana, trzymająca w ręce skrzynekę z przyborami do szminki). Ta szanowna osoba fabrykuje codziennie moje oblicze, gdyż w rzeczywistości tak wyglądam, kochany Adolfie, (zdejmuje gęstą woalkę. Twarz jej obecnie nieszminkowana nie wygląda już młodo)... tak samo jak na zdjęciu amatorskim z którego pan wnioskował, że ma przed sobą portret mojej matki! A teraz, panie Adolfie, będzie pan musiał się zdecydować, co najbardziej pan we mnie kocha, gdyż, jak pan widzi, jestem pewnego rodzaju złożoną istotą! (Milczenie).

A więc, panie Adolfie? (Milczenie).

Ach ten już zwiał! (Robi światło w przedniej części garderoby. Fotel, na którym siedział gość jest już pusty). No, dzięki Bogu. Tego się pozbyłam już na zawsze. A, teraz iedźmy do domu!

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielowicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga (Głów na 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1914. — W dniu dzisiejszym zgłosić się powinni do rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym zarządu miejskiego w Łodzi (Piotrkowska 165) mężczyźni urodzeni w roku 1914, zamieszkali na terenie III komisariatu policji o nazwiskach na litery F, G, oraz zamieszkali na terenie VIII komisariatu o nazwiskach na litery N, O, P, R.

POWRÓT STAROSTY. — Starosta grodzki łódzki, dr. Stanisław Wrona powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął w dniu wczorajszym urządowanie.

PRZED OBNIŻKĄ CEN WĘGLA. — W ministerstwie przemysłu i handlu rozważana jest obecnie sprawa obniżki cen węgla. Jak się dowiadujemy z wiarygodnych źródeł, ministerstwo zażądało niżki 20 proc., podczas, gdy konwencja węglowa wysuwa projekt obniżki o 8 i pół procent., przyczem żąda redukcji taryf kolejowych. Ostatecznego sfinalizowania rokowań o obniżkę cen węgla spodziewać się należy za kilka dni.

Wydział Turystyczny ORGANIZ. SJONIST. urzęduje

WYCIECZKI do PALESTYNY

okretem POLONIA odchodzającym co 2 tygodnie z KONSTANCJI.

Najbliższe terminy:
26 paźdz. i 8 listopada r. b.

Koszta przejazdu:
III kl. zł. 620.—
II „ „ 720.—
I „ „ 840.—

Ceny powyższe obejmują: Koszty pasportu, wizy, biletu kolejowego oraz karty okretowej w obydwie strony. Zgłoszenia i informacje w biurze Sjonist. Śródmiejska 29.

KOMUNIKAT Z. T. K.
Najbliższe wycieczki Z. T. K.
W niedzielę, dnia 14 b. m. odbędzie się wycieczka na wystawę zoologiczną w parku „Zródliska”. Zbiórka o godz. 10-iej przed wejściem z ul. Wodnej.

W sobotę, dnia 20 b. m. odbędzie się wycieczka do miejskiego szpitala w Kochanówce. Zapisy do 19 b. m. w sekretariacie towarzystwa.

Imprezy Z. T. K. — W sobotę, dn. 13 b. m. (w godz. od 20 — 24) i w niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 17-iej odbędą się w lokalu ŻTK herbatki towarzyskie. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

W piątek, dn. 19 b. m. odbędzie się w lokalu towarzystwa odczyt dr. F. Friemana n. t. „Baluty”. Początek o godz. 20.30.

Sekretariat towarzystwa przyjmuje zapisy na kursy jęz.: żydowskiego wraz z literaturą hebrajskiego, angielskiego, francuskiego i esperanta.

Konflikt w piekarniach łódzkich

zaostrzył się wobec wypowiedzenia umowy również przez cech chrześcijański

Jak wiadomo, naskutek zerwania umowy przez cech piekarzy żydowskich powstał w niektórych piekarniach łódzkich ostry konflikt, grożący w każdej chwili wybuchem strejku w przedsiębiorstwach żydowskich. Według uzyskanych przez nas informacji, niezadowolony z części czeladników zastrejko wala jeszcze onegdal protestując przeciwko doraźnemu zastosowaniu obniżonej taryfy płac.

Ten częściowy konflikt w łódzkim przemyśle spożywczym pogłębia się obecnie i ktowię, czy nie będziemy w najbliższych dniach świadkami wybuchu ogólnego strejku w piekarniach.

W dniu wczorajszym cech piekarzy chrześcijan wymówił umowę zbiorową, zawartą niedawno (w połowie sierpnia) z czeladnikami. Obecne wymówienie umów nie ma na celu obniżenia płac, lecz, jak piekarze motywują wymówienie, jest ono protestem przeciwko zwiększającemu się z dnia na dzień dowozowi pieczywa z prowincji do Łodzi. Piekarze chrześcijańscy twierdzą, iż chleb, wypiekany na prowincji łódzkiej, jest niehygieniczny, ale aż to tańszy. Producenci pokatni nie płacą podatków, nie

zatrudniają personelu i wskutek tego mogą taniej sprzedawać chleb, co znów stwarza silną konkurencję dla członków cechu.

Należy nadmienić, że umowa w piekarniach żydowskich wygasła w dniu wczorajszym, zaś w piekarniach chrześcijańskich ekspiruje ona w dniu 27 października r. b.

Dowiadujemy się ponadto, że toczą się ułady pomiędzy czeladnikami żydowskimi i chrześcijańskimi o proklamowanie ogólnego strejku w piekarniach.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, wczoraj w Łodzi odbyła się konferencja wszystkich oddziałów zw. spożywcze go przy udziale członka zarządu głównego z Warszawy, p. J. Kamińskiego. Po długotrwałej dyskusji postanowiono atak piekarzy odeprzeć strejkami, o ile konferencja w inspekcji pracy nie doprowadzi do polubownego załatwienia zatargu. Prócz tego postanowiono wobec wymówienia umowy przez pracodawców domagać się zawarcia umowy zbiorowej na warunkach, które obowiązywały od dnia 28 stycznia 1933 r.

SIWE WŁOSY

Płyn HENNINA jest czysty jak woda, bez osadu, przezroczysty, nietluszczący

nadaje siopniowo siwym włosom pierwotny naturalny kolor. Cena flakonu zł. 5.

ODSIWIACZ HENNINA
z przepisu Dr. HARRY

ZAMÓWIENIA HURT. WARSZAWA, WILCZA 18/15, TELEF. 9-52-73

Ordynacja wyborcza do rad okręgowych izb lekarskich

W Dzienniku Ustaw nr. 89 z dnia 12 października r. b. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra opieki społecznej, zawierające ordynację wyborczą do rad okręgowych izb lekarskich. Rozporządzenie to za wiera szczególne przepisy o wyborach do rad okręgowych izb lekarskich. Wybory odbywają się, wedle nowej ordynacji, w ostatnim kwartale tego roku, w którym upływa 5-letnia kadencja rad okręgowych. Miejsce i datę wyborów ustala zarząd izby. Uprawnionymi do głosowania są członkowie lekarze okręgowych izb lekarskich, a w nowoustanowionej izbie wszyscy zarejestrowani lekarze. Wybory przeprowadza komisja wyborcza, złożona z prezesa izby, oraz 12-15 członków wybieranych przez radę izby z pośród wszystkich członków izby.

wodowe stowarzyszenia lekarskie zarejestrowane na obszarze działalności danej izby winny wskazać swojego przedstawiciela, jako męża zaufania uprawnionego do brania udziału w pracy komisji wyborczej w czasie głosowania i obliczania głosów. Głosowanie jest tajne i odbywa się zapomocą kartek wyborczych, oddawanych bądź osobiście, bądź też za pośrednictwem poczty.

tych kandydatów, którzy otrzymali największą liczbę ważnie oddanych głosów.

Pierwsze wybory do rady nowoustanowionej okręgowej izby lekarskiej przeprowadza komisarz, którego mianuje minister opieki społecznej z pośród lekarzy.

Każdy lekarz - wyborca ma prawo wnieść w ciągu 14 dni od ogłoszenia wyniku głosowania umotywowany na piśmie sprzeciw do naczelnej izby lekarskiej przeciwko wyborom.

Pracownicy będą spłacać długi obligacjami pożyczki narodowej

Jak się dowiadujemy, generalny komisarz pożyczki narodowej wydał obecnie zarządzenie, będące wstępem do projektowanej akcji oddłużenia urzędników państwowych i komunalnych, a następnie urzędników prywatnych przy pomo

cy obligacji pożyczki narodowej.

Spółdzielczy Bank Urzędniczy, będący instytucją kredytową stowarzyszeń urzędników państwowych, otrzymał prawo przyjmowania obligacji pożyczki narodowej na poczet długów, zaciągniętych w banku, jak również na pokrycie należności z tytułu udziałów. Zarządzenie to wprowadzone będzie w życie z dniem 15 b. m. i umożliwi urzędnikom państwowym spłatę długów do wysokości 300 zł. od osoby. Dotyczy to jednakże zobowiązań, zaciągniętych przed 1 stycznia 1934 roku.

Analogiczne udogodnienia projektowane są w przyszłości dla instytucji kredytowych urzędników samorządowych jak i prywatnych.

Grand-Kino Drugi tydzień rekordowego powodzenia

Największy sukces polskiej kinematografii

Początek o 12-iej

CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA?

Obsada: **Jadwiga Smosarska, EUGENIUSZ BODO, Cwiklińska — Grabowski**

Nadpr. Aktualn. Paramountu

Nowy typ wagon restauracyjnego

Szwedzkie koleje państwowe wypuściły niedawno nowy typ wozu który stanowi połączenie wagonu osobowego z restauracyjnym. Nowy model wagonu, który mieścić będzie 40 pasażerów, jest bardziej ekonomiczny od dawnych wagonów restauracyjnych i wymaga mniej obsługi. Część tego wagonu przeznaczona jest na bar.

Uroczysta akademja ku czci sen. St. Kopcińskiego

Towarzystwo uniwersytetu robotniczego Tur w Łodzi, pragnąc uczcić pamięć senatora dr. Stefana Kopcińskiego, pioniera oświaty robotniczej i twórcy powszechnego nauczania w Łodzi, urządza w nadchodzącą niedzielę, dn. 14 października r. b. o godz. 10.30 rano w teatrze miejskim uroczystą akademję.

Na program akademji złożą się przemówienia okolicznościowe, wygłoszone przez specjalnie przybyłych do Łodzi posła Kazimierza Czapińskiego i dr. Adama Próchnika. W części artystycznej wystąpi znakomita skrzypaczka łódzka, p. Bronisława Rotstadtówna.

Tomaszów

INSPEKCJA ELEKTROWNI
Kierownik wojewódzkiego wydziału elektrycznego inż. Szyszko przybędzie do Tomaszowa w dniu 16 bm., celem przeprowadzenia inspekcji tutejszej elektrowni. Inż. Szyszko przyjmować będzie interesantów w ekspozyturze starostwa między godzinami 12 — 13. Tam też należy składać ewentualne zażalenia.

ODCZYT POS. ŻULAWSKIEGO
Na zaproszenie miejscowego PPS. przybędzie w niedzielę do Tomaszowa poseł Żuławski i wygłosi odczyt na aktualne tematy.

ROWER NA RATY

W sierpniu zgłosił się do składu rowerów Lacha Szaji (Antoniego 13) jakiś osobnik w mundurze gajowego, który wylegitymował się dokumentem gminnym, wydanym na nazwisko Ganowskiego Władysława (wieś Wielka Wola). Ganowski nabył rower i wpłacił gotówką 40 złotych, a resztę należności rozłożył na raty. Dziś, gdy przyszedł termin płatności weksła, Ganowskiego nie można było odnaleźć. Sprawą tą zajęła się policja.

MECZE PIŁKARSKIE

W niedzielę z okazji dnia PZPN odbędą się na boisku miejskim dwa mecze piłkarskie. O godzinie 13 grają Hakoah — ŻTGS i o godzinie 15 Lechia — Tomaszowianka.

POŚWIĘCENIE OSIEDLA W SOKOLNIKACH

Dyrekcja i zarząd kola rodzicielskiego państwowego gimnazjum żeńskiego im. Emilii Szczyńskiej zawiadamiają rodziców, opiekunów uczniów oraz przyjaciół gimnazjum, że uroczystość poświęcenia gmachu osiedla w Sokolnikach odbędzie się dnia 14 października r. b. o godz. 12-iej.

Dojazd z Babuckiego Rynku tramwajem ozorkowskim (co 40 minut: 7.50, 8.30, 9.10, 9.50 itd.) do stacji Aleksandria, potem 2 km.; drogę wskażą kolarki łączniczki.

„LUNA“

Dziś i dni następnym!

Bilety ulgowe ważne.

Dalszy ciąg i zakończenie filmu „Nędznicy” p. t.

Paryż w ogniu

Pocz. seansów o g. 4, 6, 8 i 10 w., w sob. i niedz. o g. 12 i 2-iej. — Ceny miejsc do g. 6 m. 30 niższe.

zrealizowany wg. nieśmiertelnej powieści **Victora HUGO** — Reżyserja: Raymond Bernard.

Epokowe kreacje: **Harry Baur'a, Josseline Gael i Charlesa Vanel'a**

NADPROGRAMY!

Co usłyszemy dziś przez radio?

Z powodu uroczystości żałobnych, związanych z pogrzebem ministra Barthou, w dniu dzisiejszym odwołane zostały wszelkie produkcje muzyki lekkiej. Odbędzie się jedynie komunikaty, odczyty i muzyka poważna.

O godz. 21 wygłosi odczyt prezes polskiej akademii literatury Wacław Sieroszewski o ś. p. Ludwiku Barthou, wybitnym mężu stanu, sławnym pisarzu francuskim i członku akademii francuskiej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Frankfurt (251)
20.15 Opera Verdiego „Traviata”.

Hamburg (332)
20.10 Operetka Nedbala „Polska krew”.

Heilsberg (291)
20.30 Operetka Stolza „Stracony walc”.

Wiedeń (507)
19.00 Opera Verdiego „Aida”.

Paryż (1648)
21.00 Operetka Lecocq „Kochanek”.

Medjolan (368)
Opera Cilei „Arlecjanka”.

Dzisiejsze audycje

KONCERT WARJACJI FORTEPIANOWYCH.

Interesujący ze względu na swą błyskotliwość wirtuozowską koncert warjacji fortepianowych nadaje radjostacja warszawska o godz. 17.20, w wykonaniu znakomitej pianistki Lucyny Robowskiej. Program obejmuje oprócz warjacji Henryka Opieńskiego i Janiny Grzegorzewicz - Lasockiej, pierwszy raz wykonywane w Polsce. (grane były już w Brukseli) warjacje Stefana Malinowskiego o charakterze bardziej nowoczesnym od poprzednich, widniejących w programie.

O OGRODZIE HALSZKI Z OSTROGA.

W cyklu prelekcji o miastach i miasteczkach poznają się słuchacze o g. 19.20 z Szamotulami z którymi związane są dzieje kobiety pięknej i zamożnej, a bardzo nieszcześliwej — Halszki z Ostroga. Obraz tego miasteczka z pamiętną basztą z której uwięziona była księżniczka przez lat 14, z zamkiem szamotulskim, wzniesionym przez Górkę, wraz z życiem przeszłym i teraźniejszym miasteczka znajdują wszyscy w prelekcji p. Franciszka Jaśkowiaka.

WIEŚ W LITERATURZE BOLSZEWICKIEJ.

W ramach audycji literackiej o godz. 21.45 p. Jan Waśniewski podaje radjosluchaczom w krótkim szkicu obraz wsi bolszewickiej, skonstruowanej na podstawie współczesnej beletrystyki rosyjskiej wraz z podkreśleniem linii, na jakiej zalamuje się to zagadnienie w ZSSR.

Kelner kradł platerę w „Grand Cafe”

Po dłuższych obserwacjach ujęto zuchwałego złodzieja

W znanej łódzkiej kawiarni „Grand Cafe” przy ul. Piotrkowskiej 72 stwierdzono ostatnio, iż w tajemniczy sposób giną różne platerę. Sprawcy je jednak, mimo usilnych starań nie można było ujawnić.

Początkowo padło podejrzenie, że wśród stałych bywalców kawiarni znajduje się jakiś złodziej, który dokonuje systematycznej kradzieży. Powiadomiony o tem wydział śledczy

w Łodzi wydelegował do kawiarni wywiadowcę, który przez kilka dni obserwował gościa.

Wywiadowca nie podejrzano go nie zauważył, mimo, iż w tym czasie w dalszym ciągu ginęły platerę.

Nie ulegało już zatem wątpliwości, że kradzieży dokonywał ktoś ze służby.

Po dłuższych obserwacjach zdołano wreszcie onegdaj późnym wieczorem przychwycić na gorącym uczynku kradzieży platerów kelnera kawiarni Jana Karwata, zamieszkałego przy ul. Piaskowej 20, który

został aresztowany.

Karwat w ciągu dnia ukrywał w jakimś kącie skradziony przedmiot, który po pracy w nocy wynosił pod paltem.

W ten sposób, wedle obliczeń właściciela kawiarni, Karwat zdołał skraść platerów na sumę 6000 złotych.

W czasie przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu Karwata ujawniono część skradzionych platerów, resztę zdołał on już spieniężyć.

Złodziej kelner został osadzony w więzieniu do dyspozycji władz sądowo-śledczych. Dalsze dochodzenie w toku.

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

W tryumfalnym pochodzie poprzez wszystkie ekrany świata podbiła serca i umysły widzów niezrównana i uroczna

LILJAN HARVEY
w arcydziele Foxa najnowszej produkcji p. t.

WESOŁA ZUZANNA

z udziałem słynnego zespołu marjonetek

„Teatro Dei Picolo”

w roli męskiej

GENE RAYMOND

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek Zwyczajstwo Polaków w zawodach o puchar Gordon Bennetta i aktualności Foxa

Ceny miejsc na I seans i poranki od 54 gr.

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

ZE ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

W sobotę, dn. 13 października roku bież. o godz. 19 w lokalu Związku naucz. polsk. (Andrzeja 4) odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków oddziału.

Na porządku dziennym: obrona 7-klasowej bezpłatnej szkoły powszechnej.

Ze względu na ważność sprawy członkowie proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

PORANKI FILMOWE L. O. P. P.

Łódzki obwód miejski LOPP. podaje do wiadomości dyrekcji szkół, że film pt. „Challenge 1934” będzie wyświetlany na porankach filmowych w kinie „Europa” (ul. Narutowicza 20) jeszcze tylko kilka dni. Szkoły, które zamierzają zorganizować wycieczki uczniom celem obejrzenia powyższego filmu proszone są o jaknajwcześniejsze wykorzystanie tej okazji i skomunikowanie się z dyrekcją kina dla ustalenia daty i godziny seansu.

Bilety w cenie 15 i 20 gr. do nabycia w kinie „Europa”.

Tyfus plamisty w Łodzi

Dwa domy zostały odkażone na Bałutach

Władze zdrowotności publicznej zaafarmowane zostały pojawieniem się tyfusu plamistego w Łodzi. Ogniskiem choroby, jak się okazało, są Bałuty. W związku z tem zarządzono natychmiastowe przewiezienie chorych do szpitala, zaś w obydwu domach przeprowadzono dezynfekcję, poddając przy tem przymusowej kąpeli wszyst-

kich lokatorów. Należy zaznaczyć, że są to pierwsze przypadki zachorowania na tyfus plamisty w roku bieżącym.

Jeśli chodzi o epidemię tyfusu brzusznego, to, jak ustalono na podstawie statystyki, nasilenie tej choroby zmniejsza się obecnie w dość szybkim tempie.

Strejk kottoniarzy

W poniedziałek jeszcze jedna konferencja

Strejk w łódzkim przemyśle kottoniarskim trwa już równo dwa miesiące. Mimo wielokrotnych prób zlikwidowania konfliktu, sprawa nie posunęła się naprzód. Dopiero ostatnio inspektor Wyrzykowski zaproponował stronom likwidację strejku w drodze arbitrażu rządowego, ale i ta propozycja nie dała rezultatu. Ponieważ jednak w ostatnich dniach obie strony wyraziły życzenie wznowienia

wzajemnych bezpośrednich pertraktacji, insp. Wyrzykowski wyznaczył na nadchodzący poniedziałek, dn. 15 b. m. konferencję przemysłowców z kottoniarzami. Czy nie spotka jej los poprzednich konferencji — przekonamy się za dwa dni. Na marginesie tego zatargu należałoby tylko przypomnieć, że do dodatnich cech łódzkich nie należy... upór.

Maszyna oderwała robotnicy

ucho wraz z częścią policzka

W przedzalni F. J. Landau przy ulicy Dowborczyków 19 miał miejsce wczoraj o godzinie 6 nad ranem straszny wypadek przy pracy.

Zatrudniona przy jednej z maszyn robotnica Anna Gelert



Czy wiecie że:

Największym filmem ostatnich czasów jest „Viva Villa”. Film ten jest potężniejszy i bardziej imponujący od „Ben Hura”, wspanialszy i bardziej sensacyjny od „Trader Horna”, mocniejszy i bardziej realistyczny od „Wielkiej parady”. Jest to obraz o niespotykanych dotąd scenach masowych i o niebywałych realizacyjnych scenach erotycznych. Treścią tego najdroższego od kilku lat filmu są dzieje wspaniałego awanturzysty, który wyrósł pod swoją miarę, który na czele rozbojniczych band zdobywa Meksyk. Następny przebieg „Grand-Kina”

zamieszkała przy ulicy Głównej 35 zbliżyła się zbyt blisko do będącej w ruchu maszyny i została pochwycona przez jej tryby.

Na straszny krzyk robotnicy wstrzymano maszynę i do broczącej krwią ofiary strasznego wypadku wezwano pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej, którego lekarz stwierdził oderwanie ucha wraz z częścią policzka, głębokie rany czaszki i ogólne potłuczenie.

Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków Anna Gelert została odwieziona do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w stanią groźnym

Zgon ofiary tragedji

Wawrzyniakówna zmarła wczoraj rano

Tak donosił wczorajszy „Głos Poranny” w domu przy ul. Pomorskiej 13 rozegrała się krwawa tragedia miłośna, w wyniku której służąca pp. Zandberg, Marianna Wawrzyniak, została przez swego kochanka, Stanisława Stępnika, postrzelona z rewolweru.

Wawrzyniakówna przewieziona w stanie beznadziejnym do szpitala okręgowego nbezpieczalni. Uległa ona przestrzeleniu klatki piersiowej, przy czem kula przebiła płuća. Mimo natychmiast przeprowadzonej operacji, rannej nie udało się utrzymać przy życiu i o godz. 2ej nad ranem wyzionęła ducha.

Tak zdołaliśmy ustalić, że zabójca Wawrzyniakówny jest

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro o godz. 4 „Zwyciężyłem krzyżys”.

Dziś i jutro wieczorem ostatnia nowość teatru Miejskiego sztuka L. Leonowa „Skutarewskij”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś o godz. 4.30 pp. „Mąż, ożwierek, ojciec”. O godz. 9.15 w. powtórzenie premjery sensacyjnej sztuki z Idą Kamińską w roli głównej.

NOWY PROGRAM W „ŻYDOWSKIEJ BANDZIE”

Świetny zespół, którego występy cieszą się zasłużonym powodzeniem, wznowił obecnie szlagierowe numery nowych programów.

Program zawiera dużo aktualności, beztroskiego humoru, satyrę społeczno-politycznej, muzyki i piosenek, osnutych na żydowskim folklorze.

Dokąd jechać?

ULGOWE PASZPORTY

Polskie biuro podróży „Orbis” już przystąpiło do wydawania ulgowych paszportów zagranicznych do Austrii, Bułgarii, Jugosławji, Estonji i Szwecji. Osoby zainteresowane winny się zgłosić do „Orbisu”, celem ustalenia daty wyjazdu. Zapisy przyjmuje „Orbis”, Piotrkowska Nr. 65.

WYCIECZKA DLA PP. INŻYNIERÓW

P. B. P. „Orbis” organizuje w czasie od dn. 18 grudnia rb. do 15 stycznia 1935 r. wycieczkę na Bliski Wschód, dla pp. inżynierów. Wycieczka zwiedzi Palestynę, Egipt, Syryę oraz Konstantynopol, Ateny i Bukareszt. Uczestnicy wycieczki placą zł. 1350, za wszystkie świadczenia łącznie z paszportem zagranicznym, wizami, utrzymaniem, przejazdami i kosztami zwiedzania.

Ilość uczestników ograniczona do 50 osób. Niezależnie od tej wycieczki Orbis organizuje stałe grupowe przejazdy do Palestyny. Najbliższa wycieczka wyruszy 7. 11. roku bież. Informacje i zapisy w Orbisie.

ULGOWE GRUPOWE PRZEJAZDY ZAGRANICĘ

W środę, dnia 17 bm. i w sobotę dnia 20 bm. łódzki oddział Orbisu organizuje ulgowe przejazdy do Paryża, Brukseli, Ostendy i Londynu. Zapisy przyjmowane są nawet w dniu wyjazdu. Bliższych informacji udziela Orbis, Piotrkowska 65.

PAPIER DROŻSZY OD RADU

Wszyscy już dobrze wiedzą, iż rad jest droższy znacznie od złota, platyny, brylantów, a jednak mała kartka papieru w postaci losu na bytego w kolekturze J. Wolanow może przewyższyć i tę najwyższą wartość, przynosząc swemu posiadaczowi aż milion złotych.

„Tydzień przeciwpożarowy”

Ćwiczenia alarmowe na Placu Wolności

Na okres od niedzieli, dn. 13 do 21 października r. b. wyznaczono propagandowy „Tydzień przeciwpożarowy” w Łodzi.

Program tygodnia przedstawia się, jak następuje: dzisiaj w godzinach wieczorowych w degnary zostanie na miesiąc capstrzyk orkiestr strażackich.

Jutro, w niedzielę, od 8-ej rano przeprowadzona będzie kwesta uliczna i w cukierniach.

W godzinach południowych na placach publicznych, a m. in. na Placu Wolności odbędzie się koncerty orkiestr strażackich.

„Gwoździem” dnia będzie

alarm pożarowy i ćwiczenia pokazowe straży na Placu Wolności i przy Al. Kościuszkii 20. Alarmy te rozpoczną się punktualnie o godz. 1-iej po poł. Zostały one przez władze straży pomyślane, jako pokazy ról, wniknięcia i sprawności organizacyjnej łódzkiej straży ogniowej.

Przez resztę dnia przeprowadzone będą kwesty w kinach, teatrach, restauracjach i lokalach rozrywkowych.

Od poniedziałku odbywać się będzie rozsprzedaż nalepek oraz zbieranie ofiar na cele straży pożarnej.

Gospodarstwo i etyka

Ostatni numer dwutygodnika „Gospodarka Narodowa” zamieszcza m. in. dwa artykuły, poświęcone zagadnieniom etyki w gospodarstwie.

Przedmiotem rozważań są ostatnie aresztowania dyr. Michałskiego, b. posła Idzikowskiego i hr. H. Potockiego.

Pismo podkreśla, iż struktura niektórych instytucji, jak spółek akcyjnych, daje możliwość nadużywania zaufania publicznego. Rada nadzorcza nie może praktycznie kierować interesami spółki. Drugą wspólną cechą afer jest to, iż łączą się one z działalnością instytucji publiczno-prawnych.

Trzecim wreszcie momentem jest trudność uruchomienia środków legalnych dla zwalczania tych szkodliwych przejawów.

Tło psychologiczne tych wypadków ma swe źródło w powojennym kryzysie moralnym, — ale to nie wszystko. Jakże tak funkcjonowanie systemu gospodarczego wymaga przestrzegania pewnego minimum zasad etycznych. W miarę rozbudowy systemu gospodarki związanej, doniosła podstawą funkcjonowania tego systemu gospodarczego stają się normy etyczne na odcinku stosunków pomiędzy gospodarką prywatną a państwem. Tutaj właśnie upatrywać należy nadużywania stosunków z instytucjami publiczno-prawnymi przy wykorzystaniu zaufania publicznego.

Drugi artykuł omawia sprawę Żyrardowa, która wyrosła na tle ruiny naszego przemysłu po wojnie. Krótkowzroczność i naiwność pierwszych lat polskich rządów oraz niewyjaśniony całkowicie czyn występnego szefa resortu rządowego mógł się zrodzić tylko w ówczesnych stosunkach, jakie panowały w naszej niemówiącej podówczas organizacji państwowej.

Artykuł omawia karierę Bousaka, który jest wojennym doradcą i francuskim królem bawelnym. Jego metody były czysto „kolonialne”, zresztą nie tylko w Polsce, ale i we Francji. Również i podkład psychiczny zjawisk umożliwił rozwój tej polityki do rozmiarów afery Żyrardowskiej. Ma to swe źródło w pewnej mierze w stosunku arystokracji do zagadnień gospodarczych Polski. Ta warstwa rodzinna czy towarzysko zbliżała się do wielkiego kapitału zagranicznego i przez obcowanie z temi elementami, przez czysto towarzyskie ich traktowanie w pewnej mierze ułatwiać mogła pewne posunięcia kapitałowi zagranicznemu.

Poza temi dwoma zasadniczymi artykułami adw. Juljusz Braun omawia zagadnienie reformy ubezpieczeń społecznych, podkreślając, że nie można naklejać plasterków i latać większych dziur, lecz rozważyć kwestję rewizji całego systemu.

Notatki o oddłużeniu rolnictwa, o cenach żelaza i węgla, o polityce bloku złotego uzupełniają całość.

Zarobkowcy -- jedwabnicy nie przestrzegają umowy zbiorowej

Pomimo podpisania umowy zbiorowej w przemyśle jedwabnym, sytuacja na rynku napotyka na trudności, nie honorują bowiem tej umowy firmy niezrzeszone i firmy nie należące do dwóch związków, które ją podpisały.

Przedewszystkiem ujemnie wpływa na kształtowanie się sytuacji niepodpisanie umowy zbiorowej przez przemysł zarobkowy, który biorąc udział przez cały czas w rokowaniach w ostatnim dniu konferencji decydującej, wogóle nie przyjął i umowy zbiorowej nie podpisał. Wobec takiej sytuacji firmy, które umowę podpisały, znalazły

Zamknięcie kadencji izby**Ostatnie zebranie uchwaliło budżet na rok 1935**

W czwartek wieczorem odbyło się zebranie plenarne izby przemysłowo-handlowej w Łodzi. Było to ostatnie zebranie w pierwszej 5-letniej kadencji izby, która po listopadowych wyborach zbierze się już w nowym składzie.

Obradom zebrania, na które przybyli niemal wszyscy radcowie oraz dyrekcja i cały personel biura, przewodniczył urzędujący wiceprezes D. Mieczysław Hertz.

Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć przedwczesnie zmarłego radcy izby ś. p. konsula K. W. Scheiblera.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu z poprzedniego zebrania przyjęto również komunikaty prezydium, przyczem m. in. wymienić należy złożenie mandatu radcy izby przez b. min. inż. Tołłoczka.

Następnie uchwalono opłaty za rejestrację uczniów przemysłowych, przyczem prezydium proponowało ustalenie tych opłat na 10 zł., izba natomiast uchwaliła opłatę w wysokości zł. 5.—.

Preliminarz budżetowy izby na rok 1935 referował dyr. inż. Bajer, podkreślając, iż zamyka on się

cyfrą globalną 444.000 zł.

Po krótkiej dyskusji bez wydatniejszych zmian i poprawek budżet przyjęto we wszystkich trzech czytaniach.

Następnie przeprowadzono przez aklamację wybory komisji rewizyjnej dla sprawdzenia zamknięcia rachunkowych izby za rok 1934, powołując tę komisję w dotychczasowym składzie.

Po przyjęciu preliminarza wiceprezes Hertz złożył oświadczenie, stwierdzając, że wbrew

najrozmaitszym pogłoskom ani zamknięcia rachunkowe ani preliminarz budżetu nie przewiduje żadnych pensji dla członków prezydium.

Prez. Hertz podkreślił, z naciskiem, że byłoby to sprzeczne z zasadą pracy społecznej, do której zaliczyć należy działalność na odcinku samorządu gospodarczego. Prez. Hertz prosił o przyjęcie tego oświadczenia do wiadomości, którego przyjęcie konieczne było z najrozmaitszych względów.

Dr. Juljusz Bornek złożył wniosek nagły, domagający się interwencji w sprawie uchwalonego przez komisję kodyfikacyjną **prawa upadłościowego oraz ustawy o zapobieganiu upadłości.**

W motywach wniosku stwierdzono, że projekty tych kodyfikacji

nie uwzględniają poprawek przedstawicieli sfer gospodarczych,

opracowanych na podstawie referatu izby łódzkiej. Dlatego też związek izb winien zwrócić się do odnośnych ministrów z postulatem uwzględnienia poprawek sfer gospodarczych, gdyż w przeciwnym razie kodyfikacje te nie przyniosą uzdrowienia stosunków.

W związku z tym wnioskiem nagłym wiceprezes izby, dr. Sand w obszernym wywodzie przedstawił stanowisko izby łódzkiej, która zamierza w trybie nagłym podjąć **energiczną interwencję** w tym kierunku.

Radca Wolman w imieniu drobnego kupiectwa złożył serdeczne podziękowanie dyrekcji za

obronę postulatów drobnego handlu

na tych odcinkach i w tym zakresie, w jakim to było możliwe.

Prez. Hertz zamykając obrady podkreślił ewolucję, jaką przeszedł samorząd gospodarczy, wyrażając przytem żal, że ostatniemu zebraniu nie przewodniczył p. Robert Geyer, który stał na czele prezydium od zarania istnienia samorządu gospodarczego w Łodzi.

Od pierwszego zjazdu izb we wrześniu roku 1929 we Lwowie przez okres 5 lat kumulowały się wysiłki, idące w kierunku podniesienia samorządu gospodarczego. W tej pracy sekundowała radcom dyrekcja, wicedyrektorowie oraz cały personel izby, którym w imieniu radców za te energiczne wysiłki prez. Hertz składa serdeczne podziękowanie,

wyrażając jednocześnie nadzieję, iż samorząd gospodarczy realizować będzie w dalszym ciągu te poczynania dla dobra państwa i sfer, które reprezentuje.

Po zamknięciu obrad, w których brał również udział główny komisarz wyborczy nac. inż. Piaskowski, zasiadający przy stole prezydium, odbyło się zebranie towarzyskie, na którym izba w bardzo serdecznym i miłym nastroju podjęła wale radców, personel biura oraz przedstawicieli prasy.

Stabilizacja dolara i funta?**Waluta angielska przez ciągłą niżkę zbliża się do dawnego parytetu dewizy amerykańskiej**

Staly w ostatnich czasach spadek funta przy mniej więcej niezmiennych tendencjach dla dolara, ograniczonego w swoich wahaniami punktami złotymi, nadaje cechy prawdopodobieństwa przypuszczeniu, że waluta angielska celowo będzie obniżona do dawnego parytetu

Spekulacyjna haussa na rynku bawelnym

Jak już donosiliśmy od ogłoszenia szacunku, na rynku bawelnym w N. Yorku zapanowała tendencja mocniejsza. W dwóch ostatnich dniach bawełna nowojorska zwykła od 35 do 40 procentów. Mocniejsza tendencja w N. Yorku pociągnęła za sobą również zwykłą na innych giełdach.

Poszczególni agenci bawelnym na sytuację zapatrują się niejednocześnie. O ile zasadniczo niema poważniejszych podstaw, ażeby sądzić, że bawełna notowana będzie mocno, z uwagi na kolosalny spadek zużycia bawelnym, szczególnie w N. Yorku, o tyle inni znowu uważają, że już w najbliższym czasie nastąpi dalsza wydatniejsza zwykła notowań, szacunek bawelnym jest znacznie mniejszy, aniżeli początkowo przypuszczano.

Obecna zwykła uważać należy za wywołaną sztucznie wskutek spekulacji.

z walutą amerykańską (4,865,8). Trudno bowiem wytłomaczyć tylko względami sezonowej podaży funtów konsekwentny i ciągły spadek waluty brytyjskiej w ostatnich czasach. Nic dziwnego, że potwierdzenie przypuszczeń o powrocie walut anglosaskich do dawnego parytetu wpłynęłoby na wytworzenie się przekonania, że zbliża się okres uzgodnionej stabilizacji obydwu walut.

Trudno w tej chwili stwierdzić, ile racji byłoby w tem przypuszczeniu, zważywszy przede wszystkim na stałe i niezmiennie dementowanie wszelkich pogłosek stabilizacyjnych przez miarodajne czynniki w Anglii. Wielką niewiadomą pozostają pozatem również dalsze losy dolara, narazie funkcjonującego wprawdzie jako waluta ustabilizowana, ale ustabilizowanie zasadniczo „do odwołania”. Ewentualna dalsza dewaluacja dolara położyłaby kres wszystkim pogłoskom stabilizacyjnym.

Wzrost eksportu przędzy czesankowej

Na podstawie danych konwencji przedziału czesankowicy, eksport przędzy czesankowej we wrześniu r. b. wyniósł 108,086,21 kg., co w porównaniu z sierpniem wykazuje wydatniejszy wzrost; w sierpniu eksport wyniósł 76,384 kg.

Należy przypuszczać, iż w bież. mies. eksport bardziej się zwiększy, konwencja bowiem czyni starania o pozyskanie nowych rynków zbytu oraz o zwiększenie eksportu na te rynki, które dotychczas były poważniejszymi odbiorcami przędzy czesankowej.

Zapotrzebowanie wewnątrz kraju na przędzę czesankową we wrześniu utrzymało się na ogół na poziomie dotychczasowym.

Bank Spółdzielczy przyjmuje obligacje pożyczki narodowej

Komisarz generalny pożyczki narodowej udzielił zezwolenia na przyjmowanie obligacji pożyczki narodowej na spłatę zobowiązań Spółdzielcy. Bankowi Handlowo-Przemysłowemu (Nowomiejska 4).

Funf w Łodzi poważnie niżkuje

Po chwilowej poprawie, w dniu wczorajszym na rynku łódzkim zanotowano ponowny poważniejszy spadek funta. — Bank Polski obniżył kurs o 11 punktów, placąc 25.59. Również wydatniejsza niżka funta nastąpiła w obrotach prywatnych: od 25.65 do 25.55 przy zwiększonej znacznie podaży i minimalnym zapotrzebowaniu.

Niżka znacznie mniejszych rozmiarów nastąpiła na rynku dolara. Bank Polski obniżył kurs o 1 punkt, placąc 5.21, 5.22 i 5.24. W obrotach prywatnych notowano kurs 5.24, 5.23.

Upadłości, nadzory, układy

Adw. Chwał, pełnomocnik kilku wierzycieli złożył do sądu handlowego podanie o ogłoszenie upadłości Izaakowi Schermanowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo wyrobu manufaktury p. f. „Calel Glatter” (Gdańska 91).

Scherman pozostał winien wierzycielom, żądającym ogłoszenia upadłości 9540 zł. z procentami i kosztami, których mimo upomnień nie uścił.

Weksele i czek wierzyciele otrzymali za surowce.

Zawiesiwszy wypłaty Scherman przeniósł urządzenie fabryczne z maszynami z ul. Gdańskiej Nr. 3, gdzie poprzednio mieściła się jego fabryka do lokalu przy ul. Gdańskiej Nr. 91 i tam kontynuował prowadzenie przedsiębiorstwa pod fikcyjną nazwą „Calel Glatter”.

Ostatnio, gdy wierzyciele energicznie domagali się należności, w obawie przed odpowiedzialnością karną Scherman ukrył się.

Sąd ogłosił upadłość Schermano-

wi, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na 28 kwietnia 1934 roku. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Minca, a kuratorem adw. Markowa. Schermana sąd nakazał osadzić w areszcie dla dłużników, wobec złośliwego zawieszenia wypłat.

Syndyk tymczasowy upadłości Adolf Kroening, Fabryka Wyrobów Włókienniczych, (Piotrkowska 136) wniósł do sądu podanie, w którym donosi, iż w I terminie sprawdzania wierzycieli zgłosiła się nieznaczną część wierzycieli; większość wierzycieli przebywa zagranicą, z tych względów prosił o wyznaczenie nowego, dwumiesięcznego terminu na sprawdzanie wierzycieli.

Sąd wyznaczył żądany termin

Ułżyj nędzy bezrobotnych

Niezapomniany

„Urwis z Hiszpanji“ EDDIE CANTOR

z udziałem 100 najpiękniejszych dziewcząt świata oraz posagowo pięknej

GLORJI STUART

w olśniewającym filmie p. t.

Rzymskie Skandale

Następny program kina CAPITOL

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej		
	Sprzedaż	Kupno
Dolary tranz.	5.20	
Budowlana	47.75	47.50
dolarówka	53.50	53.—
inwestycyjna	117.50	117.—
stabilizacyjna	77.25	77.50
Bank Polski	94.50	94.—
Tendencja utrzymana.		

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach utrzymanych. Notowano: Berlin 213,20, Belgja 123,60, Nowy Jork — kabel 5,23,38, Paryż 34,89,50, Praga 22,10 Sztokholm 132,90, Szwajcaria — 172,55. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 193,25, szyling austr. 99, korona czeska 21,66, frank francuski 34,86,50, funt angielski 25,78, dolar 5,22, rubel złoty 4,58,25, dolar złoty 8,91, rubel srebrny 1,48, bilon 0,67. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,22 — 5,21.

AKCJE

Dla akcji tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 95,75, Cukier 27, Lilpopy 10,15 — 10,30, Ostrowieckie 21, Starachowice 14 — 13,95, Haberbusch 34,25.

PAPIERY PROCENTOWE

W związku z większym zaofiarowaniem, tendencja dla papierów procentowych była nieco słabsza, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. listami m. Warszawy 1933 r. Notowano: 3 proc. budowlana 47,75 — 48, 4 proc. inwestycyjna zwykła 118 — 118,25, 6 proc. dolarowa 73,50, 7 proc. stabilizacyjna 77,38 — 77,63 — 77,25, 8 proc. obligacje budowlane BGK. 1 em. 93, 8 proc. listy zastawne przem. polsk. funtowe 77, 4 i pół proc. Warszawy 67,63, 6 proc. Warszawy nowe 65, 5 proc. Łodzi nowe 54,50 — 54,75 5 proc. Siedlec nowe 42,25.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 16 — 16,25, pszenica 19 — 19,50, jęczmień browarowy 19,50 — 20,50, jęczmień przemysłowy 17 — 17,74, owoce 16,75 — 17,25, mąka żytnia 1) 22 — 23, mąka żytnia 2) 23 — 24, mąka pszenna 29 — 31, otręby żytnie 9,25 — 9,75, otręby pszenne grube 9,75 — 10,25, rzepak 39 — 41, ziemniaki jadalne 3 — 3,50, groch Victoria 46 — 50, makuch lniany 19,50 — 20,50, makuch rzepakowy 14,50 — 15,50, mak niebieski 41 — 46.
Uspokojenie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK
Loco 12,55, październik 12,30, listopad 12,36, grudzień 12,43 — 12,44, styczeń 12,49, luty 12,53, marzec 12,57 — 12,58, kwiecień 12,58, maj 12,60 — 12,62, czerwiec 12,62, lipiec 12,64 — 12,65.

NOWY ORLEAN

Loco 12,75, październik 12,35, grudzień 12,45 — 47, styczeń 12,50 marzec 12,56 maj 12,63, lipiec 12,40

LIVERPOOL.

Loco 6,88, październik 6,69, listopad 6,66, grudzień 6,65, styczeń 6,63, luty 6,62, marzec 6,61, kwiecień 6,60, maj 6,58, czerwiec 6,57, lipiec 6,56, sierpień 6,52, wrzesień 6,49, październik 6,46.

Egipska: loco 8,06, październik 7,85, listopad 7,85, grudzień 7,87, styczeń 7,90, marzec 7,94, maj 7,99, lipiec 8,03.

Upper: loco 6,05, październik 6,90, listopad 6,89, grudzień 6,94, styczeń 6,94, marzec 6,48, maj 7,03, lipiec 7,10.

BREMA

Loco 14,22, grudzień 14,07, styczeń 14,19, marzec 14,30, maj 14,47, lipiec 14,52.

ALEKSANDRIA.

Sakkelaridis: listopad 14,19, styczeń 14,32, marzec 14,39, maj 14,69. Ashmouni: październik 12,14, grudzień 12,17, luty 12,26, kwiecień 12,37, czerwiec 12,47.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Czechów powinniśmy pokonać Niepewne punkty w naszej drużynie to wagi: piórkowa, lekka i ciężka

W szeregach reprezentacyjnej ósemki bokserów Czechosłowacji: Fiala, Sasinek, Dvorzak, Chundela, Hrubesz, Pospiszil, Nejtek i Durdis, która walczyć będzie w ramach między państwowych zawodów z Polską widzimy kilku pięściarzy znanych nam bliżej z tego względu, że mieli oni już do czynienia z naszymi reprezentantami. Wspomnijmy te wyniki, wów czas łatwiej będziemy mogli zorientować się w szansach, z jakimi Polska przystępuje do niedzielnych zawodów.

Sasinek w wadze koguciej walczył przed rokiem z Spodenkiewiczem w ramach meczu Łódź — Brno. Czech przegrał przez k. o. w trzeciej rundzie. Nie sądzimy, ażeby miał wiele do powiedzenia w spotkaniu z Moczko. Liczymy na pewne dwa punkty.

W wadze piórkowej Czechosłowacja pretenduje do zwycięstwa, licząc na Dvorzaka. Pokonał on w roku 1930 Stepniaka w meczu międzypaństwowym, poczem spadł w formie i ustąpił miejsca Ulrichowi, którego na mistrzostwach Europy w Budapeszcie pokonał Forlański nieznacznie na punkty. Od tego czasu Dvorzak jest jedynym ze starej gwardji czeskich pięściarzy, to też nie specjalnie dysponowany Kajnar będzie miał bardzo ciężką przeprawę.

Chundela w wadze lekkiej zaszkodził nam w 1931 roku nieoczekiwanym zwycięstwem, odniesionem nad Rudzkim, którego wówczas uważano w Polsce za niepokonanego. Chundela holduje systemowi walki Nkolnego. Jest to doskonały fighter. Placówka nasza, do obrony której powołano defenzywnego Sipińskiego, zdaje się być zgóry stracona.

Hrubesz, to mistrz junjorów Czechosłowacji, ma ostre uderzenie, lecz poważne braki techniczne, nie przypuszczamy.

Biegi naprzelaj na zakończenie sezonu ŁOZLA.

Biegi naprzelaj, które z okazji oficjalnego zamknięcia sezonu ŁOZLA odbędą się w dniu jutrzejszym, zgromadzą na starcie przed stawicielemi niemal wszystkich klubów łódzkich, przy czem nietylko lekkoatleci wezmą w nich udział, lecz także i zawodnicy uprawiający inne gałęzie sportu, jak bokserzy, kolarze i in.

Do biegu dla stowarzyszonych na dystansie około 3200 mtr. zgłosił się również wielokrotnie zwycięzca Kurpesa. Start nastąpi o godz. 10 rano dla stowarzyszonych natomiast dla niezrzeszonych zawodników o godz. 10,30. Na zakończenie imprezy odbędzie się bieg dla kobiet o godz. 11. Start i meta niedzielnych biegów przy zbiegu ul. Srebrzyńskiej i Al. Unji.

ażeby w walce z przewyższającym go pod tym względem rutynowanym Taborkiem miał coś do powiedzenia. Klasyczne proste łodzianina powinny wypunktować czecha jak nie. Mamy więc pewne cztery punkty.

Chmielewski, już raz pokonał Pospiszila w Poznaniu. Walka była coprawda dość zacięta i, chociaż cześci sygnalizują postępy swego reprezentanta, liczymy na pewne dwa punkty. Nasz stan posiadania zwiększył by się więc do sześciu punktów.

To samo da się powiedzieć o horoskopach walki Karpińskiego z Nejtkiem. Nejtek nie jest groźnym, chociaż wygrał w roku zeszłym z Antczakiem. Kwalifikacje Karpińskiego ceniemy mimo wszystko wyżej niż umiejętności Antczaka, licząc przede wszystkim na kolosalną ambicję zawodnika GWS, i jego pełnowartościowy cios. Jeśli te

rachuby nie zawiodą, wynik remisowy mamy zapewniony.

Pozostaje waga najlżejsza i najcięższa. W pierwszej kategorii walczy w naszych barwach Rotholz. Zdaje się, że nikt nie powątpiewa w Polsce w zwycięstwo pięściarza stołecznej Gwiazdy. Te dwa punkty z całym spokojem możemy zapisać na swoje konto.

W wadze ciężkiej natomiast Durdis ma znaczną przewagę nad Krencem. Umiejętności jego potwierdzają najlepiej trzy zwycięstwa, odniesione w roku bieżącym nad Kopeczkim, pogromcą Piłata. Cóż, wobec takiego przeciwnika może zdarzyć się Krenc. Chyba tylko przypadek... Mało w to wierzymy..

Prawdopodobnie zatem mecz niedzielny zakończy się zwycięstwem Polski w stosunku 10:6.

Banasiak wyznaczony

Kapitan PZB powołał łodzianina na mecz z Czechosłowacją

Co do osoby Sipińskiego, wyznaczonego do drużyny reprezentacyjnej na mecz między państwowy Polska — Czechosłowacja opinia publiczna była zgodna, podkreślając jednocześnie, że pięściarz Warty najmniej jest predystynowany do tego, aby bronił w niedzielę barw Polski.

To też w dniu wczorajszym rozszły się pogłoski, że kapitan związkowy PZB, w ostatniej niemal chwili ustąpił przed naciskiem opinii publicznej i miał nawiązać kontakt z kapitanem ŁOZB., p. Konarskim, nosząc się z myślą powołania do drużyny Banasiaka na miejsce Sipińskiego.

Wiadomość tą potwierdziła się w godzinach wieczorowych i rzeczywiście Banasiak walczyć będzie w niedzielę przeciwko Czechosłowacji. Banasiak będzie więc czwartym, obok Chmielewskiego, Taborka i Krenca, pięściarzem łódzkim w drużynie reprezentacyjnej.

Nie wątpimy ani na chwilę, że Banasiak spisze się na tych zawodach znacznie lepiej, aniżeli byłby to zdolny uczeń Sipiński. W każdym razie nadmienić należy, iż bitny łodzianin będzie miał ciężką przeprawę z Chundelą, którego nie łatwo pokonać. Sądzymy, że Banasiakowi uda się z tej walki wyjść z honorem.

Legja-Lwowski LTK.

Final drużynowych mistrzostw Polski w tenisie

Ostatni akt mistrzostw drużynowych Polski w tenisie odbędzie się w Warszawie w dniu dzisiejszym i jutrzejszym. Do zawodów tych stają: Legja, obrońca zeszłorocznego tytułu i zespół lwowski LTK.

Niestety, organizatorzy zgóry wyeliminowali z meczu tego jedyne, naprawdę wartościowe spotkanie Hebda — Tłoczyński Legja zaznaczyła, że Tłoczyński weźmie udział tylko w grze podwójnej i mieszanej. A szkoda. Dziś właśnie mecz Tłoczyński — Hebda, po wspaniałym zwycięstwie lwowianina nad Borotrą, byłby pierwszorzędną atrakcją.

Legja wystawia do singli Wittmana i Maksa Stolarowa, opierając się na przyrzeczeniu danem przez tego ostatniego, że w finale mistrzostw drużynowych weźmie bezwzględnie udział. W razie gdyby Stolarow zmienił zdanie, zastąpi go Majewski. W singlu pań grać będzie Neumanówna, lub Rudowska, do mixta staną Tłoczyński — Rudowska, a do dubla Tłoczyński — Wittman.

Lwowski LTK. wystąpi w składzie: single: Hebda, Kotcz, Orzechowska, dubl Hebda — Jaworski i mixt Hebda — Orzechowski.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA:

Boks. W lokalu Siły, przy ul. Głównej o godz. 20 międzyklubowe zawody bokserskie.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Boisko WKS godz. 15 mecz z okazji „Dnia PZPN”: team Turyci — LTSG contra reprezentacja pozostałych klubów klasy A.

Lekkoatletyka. Biegi naprzelaj dla stowarzyszonych i niezrzeszonych z okazji zakończenia sezonu ŁOZLA. Początek o godz. 10 rano. Start i meta u zbiegu ul. Al. Unji i Srebrzyńskiej.

Zapaśy. W lokalu Wima o godz. 11 mecz zapaśniczy o mistrzostwo okręgu: Wima — Sokół.

Kolarstwo. Na torze w Helenowie zawody torowe z udziałem „Drużyny Narodowej” i najlepszych kolarzy lokalnych. Początek o godz. 14.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo

„I. F. 1 nie odpowiada“

monumentalny, najsmielszy, olśniewający rozmachem
techniki i polotem fantazji olbrzym filmowy

Oto następny „wybuch” „Luny”

KINO „EUROPA”

NARUTOWICZA 20.

Początek o godz. 12.30, ost. seans o 10.15 wiecz.

Dziś wspaniały tryumf produkcji europejskiej wytw. „Universal”

Niezapomniana „CSIBI”

FRANCISZKA GAAL

w przebojowej komedji p. t.

„WIOSENNA PARADA”

„CORSO”

Dziś i dni następnych!

NASZ BEZKONKURENCYJNY PROGRAM!

BYŁEM SZPIEGIEM

W rol. gł.: André Luguet, Edwige Feuillere, Abel Tarride

To życie, działalność i przygody największego szpiega XX-go wieku, słynnego agenta 33. Tempol Treść! Akoja! Nadprogram: Bomba śmiechu „Bal w Pidżamie”, oraz aktualności Pata i Foxa.

Następny program: „Królowa Krystyna” oraz Flip i Flap jako cyrkowcy.

Dziś i jutro od g. 11-ej specjalny poranek dla młodzieży filmu p. t. Pogromcy przestworzy. Wejście 25 gr.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ABSOLWENTKA seminarjum (izra. elitka) udziela lekcji. Specjalna metoda stosowana dla niezdolnych, zaniedbanych w nauce dzieci. Zapewniam szybką, dobrą poprawę w postępach. Odpowiednie referencje. Tel. 227-46 Ruta. 8613-2

W WARSZAWIE nauczycielka gimnazjalna przyjmie pod troskliwą opiekę kształcącą się młodzież. Ulica Emilji Plater 33 (blisko Dworca Głównego). Wiadomość w Łodzi: ul. Magi-stracka Nr. 1 m. 38; od 3-5 pp.

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Po 1.000.000.- zł.

spiesz każdy do szczęśliwej kolektury
KURT WYTRZYC

Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37a

SPRZEDAM maszyny do pisania: Continental i Mercedes (polsko-rosyjski) oraz meble biurowe Piotrkowska 182. m. 15, od 1-4 po poł.

MEBLE gotowe, pojedyncze i kompletne od skromnych do najwykwintniejszych (od zł. 500.— za kompletne urządzenie pokoju). Wszelka zamiana. Poleca wytwórnia S. Bernacki, Piotrkowska 275 tel. 231-80.

DOMU 25% duży dochód w Warszawie, okolica Zamenhoła sprzedaje korzystnie właściciel. Warszawa, Złota 62-8, Telefon 523-22. 939-4

Różne

TAŃCÓW nowoczesnych udziela znany nauczyciel Henrykowski, Gdańska 9, tel. 166-93. Urzędnikom, stowarzyszeniom, szkołom ceny niższe. 50-2

Okna i drzwi

uszczelnione specjalnym hermetycznym systemem chronią mieszka- nia od: chłodu, zimna, wiatru, w- ziewów, kurzu, sadzy i hałasu. Dzwonić: 248-44.

GABINET dentystyczny odstą- pię lub wydzierżawię, blisko Łodzi (ewentualnie współpraca) Oferty sub. „Gabinet”

Posady

POSZUKIWANY buchalter (kawa- ler) ze znajomością korespondencji i biurowości do Pabjanic. Referen- cje pierwszorzędne pożądane. Ofer- ty sub „Biuro”. 659-2

Lokale

W CENTRUM miasta 3 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygoda- mi, świeżo wyremontowane na 3-ciem piętrze do oddania od 1 grudnia b. r. tel. 113-17, między 2-4. 049-2

1, 2, 3 pokoje z kuchnią, ła- zienką, gaz, elektryczność, sło- neczne, 1 sklep frontowy do wynajęcia Napiórkowskiego 42. 671-3

DO WYNAJĘCIA jeden lub dwa umeblowane pokoje z wszel- kimi wygodami i niekrapują- cem wejściem. Zgłoszenia oso- biste lub telefoniczne. Plac Dą- browskiego 3, m. 8, tel. 169-91 938-3

POSZUKUJE lokalu fabrycznego wraz z mieszkaniem, nadającego się na fabrykę mydła. Dzwonić Nr. tel. 148-02. 664-2

Do akt. Nr. Km. 2124/2125/33 i 1623/54

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło- dzi, rew. 6-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Dowborezyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 30 października 1934 r. od godz. 11-15 w Łodzi przy ul. Południowej 24 odbędzie się publiczna licytacja ru- chomości a mianowicie: kredens dębowy, lustro tremo, stół dębowy, lampa wisząca, okrągły sto- lik dębowy, kredens kuchenny oszacowanych na łączną sumę zł. 745 które można oglądać w dniu licyta- cji w miejscu sprzedaży, w czasie wy- żej oznaczonym.

Łódź, dn. 9.10.34 r.
Komornik (-) Stefan Górski
Sprawa Spółdz. Banku Przemysłow- ców Zgierskich
p-ko Saulowi Solarzowi

SOPOTY najpiękniejsze jesienią!

Wolne Miasto Gdańsk

Sprzyjające warunki klimatyczne — Morze — Lasy — Góry

Rozrywki — Sport — Imprezy towarzyskie

Międzynarodowe Kasyno — Roulette — Baccara

Informacje: Centralne Biuro Podróży, Gdańsk: Stadtgraben 5 i Kasyno w Sopocie

Dr. M. Eljasberg

CHIRURG

powrócił

PIOTRKOWSKA 80

Dr. med.

M. Taubenhauz

chor. kobiece i akuszerka

Zgierska 11,

tel. 246-00.

Przyjm. od 4 — 8 w.

Dr. med.

J. BERLIN

Akuszer-ginekolog

przeprowadził się

na ul. NAWROT 7.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

F. Boruńska

powróciła

Al. Kościuszki 21, tel. 182-22.

CERĘ OPALONĄ I ZDROWĄ
DOJANIE Z SZACHOWĄ
PRZEZ CAŁĄ ZIMĘ STOSUJĄC
KREM BRONZOWY
CZARODZIEJ

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodo- wej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167 15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9-13 i 15-19.

Kino-Dźwiękowe

RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Otwarcie sezonu! Najwspanialsza wiedeńska komedia muzyczna

„Karnawał i miłość”

W rol. gł. bohater „Csibi” — Herman Thimig, uroczą Lien Deyers i Hans Moser

Reżyserja: Karol Lamač. Muzyka Johanna Straussa. Całkowicie śpiewany i mówiony po niemiecku

Nadprogram: Gwiazdy, gwiazdory i gwiazdeczki. — Pocz. w niedz. i święta o g. 12-ej w poł.

Następny program: „I cóż dalej, szary człowieku”.

Kino-teatr

Sztuka

Kopernika 16.

Dziś i dni następnych!

EDDIE CANTOR

w otoczeniu 74 najpiękniejszych dziewcząt świata w pikantnej komedji p. t.

PRECZ Z KRYZYSEM

Tempo — Humor — Śpiew

Następny program: „KOT i SKRZYPCE” Jeanette Macdonald, Ramon Novarro

Pocz. w dni powsz. o 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Kino Teatr
MIRAZ
11 Listopada 16
(Konstantynowska)

Dziś i dni następnych!

Najwspanialsze arcydzieło
wytwórni Sowkino p. t.

BURZA

z udziałem najwybitniejszych
artystów rosyjskich.

Nadprogram: Rewja sportowa na Placu Czerwonym w Moskwie z udziałem 1.300.000 osób w obecności Stalina i Woroszyłowa oraz najwyższych dygnitarzy sowieckich

ZAKŁAD

lecniczo-wychowawczy

dla dzieci nerwowych
i cofniętych w rozwoju
— Dr. Med. W. SPEKTOROWEJ —
w Łodzi, ul. Pabjanicka 55.
TEL. 188-03

Zakład ma charakter szkoły — sanatorium. Mieści się w pięknej komfortowej willi, położonej w dużym parku poza miastem. — Stała opieka lekarska. Wykwalifikowany personel pedagogiczny. Gimnastyka lecznicza. Psychoterapia. — Dla dzieci przychodnich prowadzone są komplety przedpołudniowe. — Podczas miesięcy zimowych zajęcia w tych kompletach będą odbywać się w centrum miasta.

Dr. med.

S. Heinrich

Pomorska 10, tel. 147-67

Chor. dzieci i wewnętrzne
powrócił

Gabinet Elektro i Światłolecznicy
czynny od 10 r. do 7 w. Ceny lecznic
Wypożyczalnie lampy kwarcowej,
dżetarmji. Kapelel elektrycznych, in-
halatorów, mininow i innych.

Dr. med.

W. Lubraniecki

powrócił

Al. 1-go Maja 21

tel. 108-85

Przyjmuje od 4 — 6 pp.

DOKTOR

TREPMAN

Specjalista chorób weneryznych
skórnych i moczopłciowych

Begielniana 4, tel. 216-90.

przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.
W niedz. i święta od 8-1 popoł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor

REICHER

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych

leczenie niemocy płciowej

Południowa 28, tel. 201-93

przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-1 pp.

Dr. med.

Niewiażski

Specjalista chorób weneryznych
skórnych i moczopłciowych

Porady seksualne

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w

w niedziele i święta od 9-1

Dla pań oddzielna poczekalnia

Cafino

Dziś po 12-01

Dziś uroczysta premiera!

**CZOŁOWY FILM
W CZOŁOWYM KINIE!**



Z archiwum kroniki wiedeńskiej
1905 roku wyciągnął
reż. WILLY FORST
na światło dzienne jeden z naj-
głośniejszych skandali erotycznych
zwany „Maskarada“

W rolach głównych sławy wiedeńskiego teatru:

**PAULA WESELY
A. WOHLBRÜCK
OLGA CZECHOWA**

Film wytwórni „Sascha“ Wiedeń. Wersja niemiecka
Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

DLA ZDROWIA JEDYNIIE TO,
CO NAJLEPSZEI
COKOLWIEK DROŻSZE —
— WIELOKROTNIIE LEPSZE!



**Wyborowe pączki
po 15 gr.**

POLECA

Cukiernia „Zróżdo“

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Wielki wybór własnych wyrobów cukier-
niczych.

Szkoły i stowarz. otrzymują z ciastek 10% rabatu

Wiadomości Prawnicze

JEDYNE PISMO PRAWNICZE

Województwa Łódzkiego

Bogaty materiał naukowy i informacyjny

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:

Łódź, Południowa 2. Tel. 224-91.

OGŁOSZENIA TELEFONICZNE

121-36

lub



121-16

Załatwia fachowo
Akwizycja ogłoszeń

S. Fuchs
Piotrkowska 50

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

Dziś poraz ostatni!

najwesełszy film świata najnowszej produkcji

Poraz pierwszy w Łodzi

Pat i Patachon (junior)

(jako kompozytorzy)



Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
90 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tabelar-
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycisjnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia szeregowe i sądubkowe 12 zł. Ogło-
szenie samolejące obliczone są o 50% drożej, str. nagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.